Nr. 128. Środa, 6 Czerwca 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył z dniem 2 b. m. popołudniu obrać Schönbrunn za miejsce pobytu.

Najjaśniejsza Pani Cesarzowa i Królowa z Jej c. i k. Wysokością Najdostojniejszą Arcyksiężniczką Maryą Waleryą wyjechały dnia 2 b. m. przed południem do Ischl.

Jej c. i k. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Immakulata, małżonka Jego c. i k. Wysokości Najdost. Arcyksięcia Karola Salvatora, powiła w sobotę dnia 2 b. m. o godzinie 2 rano w Baden szczęśliwie Syna.

1. Biuletyn.

Stan Jej c. i kr. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężny Maryi Immakulaty i nowonarodzonego Arcyksięcia jest zadawalający.

Profesor Karol Braun v. Fernwald m. p.
radca dworu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Bazylego Paulaka, w Hodyniach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Hodyniach, a tymczasową nauczycielkę, Juliannę z Łazorów Matheaszową, w Dołhomościskach, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Dołhomościskach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 czerwca.

Wszystkie sceny znaczniejszych lub podrzędnych zaburzeń, wywołane we Francyi wichrzeniami Boulangera, przyczyniły się jedynie do spotęgowania drażliwości narodu, a po części i członków samego gabinetu. O fakcie tym świadczy prasa, która dawała wyraz swego oburzenia przy każdej sposobności, ilekroć w mocarstwach innych poruszono kwestyę udziału w wystawie powszechnej w Paryżu. Opinia publiczna w Europie przyznała wprawdzie p. Gobletowi takt polityczny i rozum, gdy odpowiadał na interpelacyę w Izbie, ale z drugiej strony skonstatować musiano, że nie wszystkie ustępy były równomierne i umiarkowane, że słowem drażliwość pewna objawiła się i w mowie ministra. Słowa ministra spraw zagranicznych: „Znosimy bez reklamacyj bezpotrzebnych, czego odwrócić nie możemy, ale zastrzegamy sobie odpowiedź w odpowiedniej chwili“ — słowa te, skierowane przeciw Niemcom, nie minęły bez zaznaczenia. Wytłómaczono je jako groźbę za to, że niemal cała Europa wyraża obawy o trwałość stosunków we Francyi. A wszakże nie jest tajemnicą, że wichrzenia wewnętrzne podkopały mocno zaufanie i że stosunki Francyi z zagranicą są w skutek tego naprężone. Nie uległy one zmianie na lepsze ani względem Włoch, ani względem Niemiec, ani też w relacyach z Anglią.

We wszystkich wymienionych państwach opinia publiczna odzywa się z ubolewaniem, że jakkolwiek chcianoby wierzyć zapewnieniom pokojowym obecnego gabinetu francuskiego, to jednak wiarę tę podkopuje okoliczność, iż dotychczas nie jest on panem sytuacyi w kraju. Ostatnie oświadczenia p. Gobleta, w których wystąpił przeciw projektowi wzajemnych represaliów przeciw Niemcom, zgodne były z duchem rządu, który się nazywa republikańskim; ale jeżeli minister, przemawiający w imieniu całego rządu, uzyskał z wyjątkiem 7 głosów jednomyślność w Izbie, to świadczy to znowu o zmyśle politycznym i patryotycznym takcie stronnictw monarchicznych. Objaw ten, nie wyzyskany przez gabinet, w obec zbliżających się ponownych wichrzeń Boulangera, minie bez korzyści. Ażeby objaw taki wyzyskać, musiałby gabinet Floqueta nie być tak dalece skrępowany względami dla frakcyj krańcowych; dotychczasowa zaś cała akcya gabinetu ogranicza się na pozyskiwaniu żywiołów skrajnych, ażeby je zwracać przeciw akcyi Boulangera. Oprócz tego nie przedsiębierze rząd nic, coby mogło zapewnić skonsolidowanie; chociaż, jak donoszą, chwila obecna byłaby do tego odpowiednią. Główny bowiem agitator, Boulanger, stracił poparcie u bonapartystów i legitymistów, ponieważ wbrew ich życzeniu wystąpił z kandydaturą Derouléda w departamencie Charente. Że zaś pewna część monarchistów pragnęłaby jakiegokolwiek rozwiązania obecnej sytuacyi niepewnej, to nie podlega wątpliwości. Gdy jednak ani gabinet, ani prezydent republiki nie myślą o stanowczem rozwikłaniu sytuacyi zagmatwanej, nic dziwnego, że wichrzenia się wzmagają. Od chwili, jak podniesiono hasło rewizyi konstytucyi, na którą p. Floquet zgodził się w zasadzie, nie chce gabinet słyszeć o rozwiązaniu Izby. Sprawy te: rewizyę i rozwiązanie, połączono tak, jakby one były identycznemi i ta właśnie obawa odwołania się do narodu sprowadza najfatalniejsze następstwa dla rządu republikańskiego. A jednak przed dwoma miesiącami, gdy p. Floquet obejmował ster rządów, wszyscy niemal poważniejsi politycy oświadczali, iż misyi utworzenia gabinetu przyjąć nie mogą, gdyż z Izbą taką, jak obecna w obec rozbitych frakcyj parlamentarnych rządzić niepodobna. To co było prawdą przed ośmiu tygodniami, nie przestało nią być i teraz, ale prawdy tej republikanie widzieć nie chcą, dziwią się jednak, gdy widok ich własnych obaw nie napełnia otuchą innych państw europejskich.

Rada Państwa.

(CCXLVI posiedzenie Izby poselskiej.)

Wiedeń, 1 czerwca.

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 minut 20.

Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie.

Izba uchwala w drugiem i trzeciem czytaniu przyjęte przez Izbę panów przedłożenie rządowe w sprawie konwersyi pretensyj hipotecznych tych zakładów hipotecznych, które są uprawnione do wydawania listów zastawnych, poczem przystępuje do dalszej dyskusyi szczegółowej nad §. 2a przedłożenia rządowego o opodatkowaniu spirytusu.

---

51)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Tom pierwszy.

VII.

(Ciąg dalszy.)

— I siła waszmość już zwerbowałeś? — spytał Słuszka..

Tukałło ręką machnął.

— Oporem idzie, bo szlachta nie zbyt ochotnie na tę wojnę patrzy a na kontrybucye wrzeszczy. Wszakże nadziei nie tracę, i zanim królewic nadciągnie, będę miał już piękne towarzystwo.

— A teraz gdzie wacpan jedziesz?

— Muszę do Wilna — odparł Tukałło — bo mam jeszcze jedno polecenie od królewica, które spełnić chciałbym, chociaż....

Tu się strzymał, popatrzył na Bogusława z podełba i miodu się napił.

— Czemuż wacpan nie kończysz? — spytał Słuszka.

— Bo to jest polecenie poufne — odrzekł p. Baltazar — a wyznam, nie miłe, ile że pro primo, nie rozumiem go, a pro secundo, tajemnic okrutnie nie cierpię, bo dławią.... Zda mi się wszakże, iż przed tak godną personą mogę rzec, tembardziej, że to się waszej siostry, mości kasztelanicu, dotyczy....

— Siostry mojej! — zawołał Bogusław bardzo zdumiony — a to mówże wacpan!...

Imćp. Baltazar jeszcze się moment namyślał, jakby się z sumieniem własnem rachował. Czerwony był bardzo; widocznie po owem zmarznięciu wśród zawierzuchy śnieżnej miód rychlej działał i krew pędził do głowy.

— Może to tak umyślnie Pan Bóg zrządził — rzekł po chwili — żem waszmości spotkał pośród zamieci, abym wam to powiedział, tembardziej, że ja cale pewny nie jestem, żali do Wilna teraz dojadę.... Otóż rzecz jest taka: Gdym już z Warszawy wyjeżdżać miał, przybiega do mnie krewniak mój Sokoł, który przy dworze królewica jest, i rzecze: Królewic was wzywa. Poszedłem natychmiast a królewic po długich dyskusyach o tej potrzebie, która się gotuje, zagadnął: „A znasz waszmość kasztelana Słuszkę?“ „Znam“ — odpowiem. „Pozdrówże go wacpan odemnie — rzecze on — gdy będziesz w Wilnie, a kasztelance powiedz, iż niebawem niech się posłów z Warszawy spodziewa, a niech ich przyjmie tak, jak jej własny affekt każe, królewic zaś swego słowa dotrzyma i, jeśli będzie potrzeba, pomoże.“ — A gdym stał, słuchając z gębą otwartą, bom nie rozumiał, królewic dodał: „Powtórz to jeno wacpan tak, jak mówię.... i aby tego niepotrzebne uszy nie słyszały“. — To mówiąc, odprawił mnie, a ja wyszedłem, to jeno wiedząc, jako nic nie rozumiem.

Bogusław słuchał tej mowy z ogromnem zdziwieniem. Ze słów niejasnych królewica, powtórzonych przez Tukałłę, domyślać się jeno mógł, że jakieś porozumienie między Halszką a Janem Kazimierzem zachodzić musiało.... lecz byłoż to porozumienie wzajemnej miłości? A w takim razie, cóż ten affekt zwiastować mógł? czy niespodziewane wywyższenie siostry, czy może jej niedolę? W każdym razie było jasnem, że wahanie się Halszki w przyjęciu Kazanowskiego nie czemu innemu przypisać należało, jeno owym słowom królewica, na które za pośrednictwem Tukałły się powoływał, a które jej jakąś pomoc zwiastowały. W jednem mgnieniu oka stanęły Bogusławowi w myśli wszystkie niebezpieczeństwa tej miłości, która już od razu groziła zerwaniem tak pożądanego związku z Kazanowskim i gniewem Króla Władysława, który sam ulubieńca swego popierał. Był także krótki moment, że w umyśle kasztelanica zaświtała nadzieja możliwego małżeństwa Halszki z królewicem, — ale myśl tę wrychle odepchnął; wszakże być to nie mogło, iżby dumny syn Zygmunta III i Konstancyi Austryackiej chciał się połączyć z litewską szlachcianką. Affekt ten mógł jeno grozić Halszce nieszczęściem, mógł stać się pohańbieniem i poniżeniem ich domu, a temu należało zapobiedz.

— Dobrześ wacpan uczynił, mości Tukałło — ozwał się Bogusław po chwili milczenia — żeś mi o tem oznajmił. Sądzę, że nawet do Wilna nie potrzebujesz waść jechać, bo już ja sam siostrze o słowach królewica powiem.

— W Wilnie ja być muszę — odparł p. Baltazar — ale tak mi się zdało, jakoby królewic pragnął, iżby te jego słowa wrychle pannie kasztelance powtórzone być mogły. Ja zaś nie mogę zatrzymywać się teraz w Wilnie, ile że aż do Birż i to pospiesznie ciągnę.... żali zaś powrócę ztamtąd, Bogu wiadomo....

— Do Birż? — spytał Bogusław w roztargnieniu, myśląc o czem innem. — Jeśli do xięcia hetmana macie sprawę, to nie najdziecie go w Birżach, on bowiem, gotując się pod Smoleńsk, już w Krasnem obozem leży....

— Wiem ja o tem najlepiej — przerwał Tukałło — i właśnie dlatego tam jadę, bo mi będzie łatwiej zamku birżańskiego dobyć. —

Bogusław spojrzał zdumiony i prawie się roześmiał.

— Jakto? wacpan chcesz do zamku szturmować? — spytał.

— Gdybym miał kompanię większą — odparł p. Baltazar — to i na to bym się ważył. Ale zabrałem jeno kilku takich junaków, którzy wraz zemną na to niebezpieczne przedsięwzięcie się puszczają, aby krew szlachecką ratować, jeśli nie szturmem, to choćby podstępem.

Kasztelanic słuchał i widać było z twarzy, jako nic nie rozumiał.

— A przecież waść, mości kasztelanicu — zawołał Tukałło — musiałeś słyszeć, bo to na Litwie głośno gadają, jako xiążę Hetman dworzana swego a wolnego szlachcica w podziemiach zamkowych więzi.... Przyjaciel to mój; ale choćby nim i nie był, to przecie obowiązkiem każdego, który się znamieniem herbowem szczyci, ratować sobie równego szlachcica i nie dać go na pohańbienie i niewolę.... Coraz mniej u nas pamiętają o tem — wołał p. Baltazar, unosząc się i bijąc w stół pięścią — że rycerstwo to jakby zakon jest, w którym jeden drugiemu bratem a głowę zań oddać powinien! Ale Tukałło, mości kasztelanicu, o tem pamięta i Wodźbunowi zgnić w radziwiłłowskim lochu nie da, choćby mu głową nałożyć przyszło!...

W tym momencie zdało się p. Tukalle, jakoby ów pątnik, który na ławie

Pierwszy zabiera głos, obrany mowcą generalnym (przeciw paragrafowi) deputowany dr. Menger.

Występuje on najpierw przeciw zarzutowi, jakoby kierował się namiętnością i obrażał przeciwników, a następnie polemizuje z wywodami deputowanego Hausnera, który powoływał się na zasadę ewangeliczną: Nie czyń tego drugiemu, co tobie nie miło. I my się tej zasady trzymamy, ale czy p. Hausner nie pamięta już noweli szkolnej, którą nam galicyjscy deputowani narzucili? Mowca odczytuje sprawozdanie z jednego z zgromadzeń wyborczych, i wysnuwa z niego argument, iż wyborcy oświadczyli się przeciw zasadom, wypowiedzianym przez deputowanego Hausnera, a za zapatrywaniami, jakich bronił mowca w komisyi. Mowca starał się dalej osłabić twierdzenie, iż z podwyższeniem podatku nie zmniejszy się konsumcya, i przeprowadzić dowód, iż przeznaczona na odszkodowanie właścicieli propinacyi suma jednego miliona jest zbyt wysoką. Co się tyczy prawa propinacyi, to początkiem jego nie jest ani prawo własności, ani prawo służebności. Tu mowca daje obraz prawa propinacyjnego i przechodzi do wniosku, że nie jest ono niczem innem, jak prawem przemysłowem. Skutkiem noweli przemysłowej wyrządzono dotkliwe szkody wielu fabrykantom, a przecież nikomu z nich nie przyszło nawet na myśl żądać odszkodowania. Odszkodowanie za prawo propinacyi w sumie jednego miliona jest nierównem i niesprawiedliwionem postępowaniem. Mowca, powołując się na zdanie śp. Krzeczunowicza, mniema, iż co najwyżej należałoby zapłacić dziesięciokrotną sumę rocznego dochodu z propinacyi w Galicyi. Idzie tu tylko o dokładne oznaczenie dochodu rocznego z propinacyi, przyczem jednak należałoby odłączyć skrupulatnie propinacyę piwa od propinacyi wódki, gdyż w zachodniej Galicyi konsumcya piwa góruje nad konsumcyą wódki. W całej Galicyi konsumują piwa za 8·2 milionów, wódki zaś za 11·7 milionów. Wychodząc z tej zasady, stwierdza mowca, iż istotną szkodę właściciele propinacyi w Galicyi należałoby przyjąć w sumie 6.600.000 zł., na której amortyzacyę powinnoby wystarczyć przez przeciąg lat 23 rocznie 300.000 zł. a co najwyżej 400.000 zł. Wszystko, co nad tę sumę otrzymają właściciele propinacyi, będzie podarkiem ze skarbu państwowego.

Paragraf 20, jest zdaniem mowcy, jaskrawo niesprawiedliwym, albowiem gminy i kraje, które muszą spełniać publiczne obowiązki nic nie otrzymują. Idzie tu także o Wiedeń, Pragę, Lwów, Kraków, i t. d. Mowca wylicza szereg miast, które będą narażone skutkiem nowej ustawy na zmniejszenie swoich dochodów i zauważa, iż także w Galicyi wiele miast, w których większi właściciele posiadają prawo propinacyi, wyjdą z próżnemi rękoma. Mowca polemizował następnie z wywodami dep. Rogla, który uważał pierwej za niezgodne z poczuciem sprawiedliwości głosować za jego wnioskiem, iżby nadwyżkę dochodu podatkowego między kraje koronne rozdzielano, teraz zaś jest jego sumienie dżść szerokie, aby za odszkodowaniem dla większych właścicieli galicyjskich wotować. Mnie, jako Niemca, boli to, powiedział mowca, że jesteśmy zawojowani przez koalicyę członków takich narodowości, które nie mają zmysłu dla potrzeb wielkiej kultury. Wreszcie mowca oskarżał posłów z Krainy, że z zapoznaniem interesów własnego kraju głosować będą za odszkodowaniem dla dziedziców i zakończył poleceniem swego wniosku, za którym przemawia nie tylko finansowa konieczność, lecz także moralne postulata, zabraniające faworyzowania jednego stanu kosztem drugich. (*Żywe oklaski na lewicy*).

Jako mowca generalny za §. 2a zabrał głos dr. Biliński. Ponieważ mowę tego deputowanego podamy dosłownie w jednym z następnych numerów, więc ograniczymy się dzisiaj na naszkicowaniu jej w główniejszych tylko zarysach.

Mowca wykazawszy, iż prawo propinacyi ma pewną publiczną tendencyę, ale propinacya jest niewątpliwie prawno prywatnym interesem, zaznaczył, iż odszkodowanie nie przyniesie korzyści poszczególnym klasom, lecz całemu krajowi. Galicyjscy posłowie zgadzają się na ustawę, aby zadość uczynić konieczności państwowej dać Cesarzowi co jest cesarskiego, nie rozdzielać zaś dochodu z podatku między kraje,

Całe wystąpienie w tej sprawie lewicy nie może pozostać bez wpływu na nasze polityczne położenie, przekonało nas bowiem, żeśmy dobrze zrobili nie pracując razem z lewicą nad obaleniem obecnego Rządu. Do Polaków odezwał się głos, który rozbrzmiewa w ich sercach echem wdzięczności i dla tego zgadzają się na ustawę, którą dyktuje niezłomna konieczność państwowa.

Po kilku faktycznych sprostowaniach Rogla, Schaupa i Krausa i krótkiem przemówieniu, zalecającem referenta Meznika przyjęto projektowane przez rząd odszkodowanie propinacyi w imiennem głosowaniu 167 przeciw 153 głosom.

Następuje dyskusya nad § 3, który stanowi, że po niższej normie podatkowej (35 ct. od litra) wolno wyrabiać w całej Monarchii od dnia 1 września r. b. aż do dnia 31 sierpnia r. 1898 rocznie 1,878.000 hektolitrów alkoholu, a kontyngens ten dzieli się tak, że na kraje austryackie przypada zeń 997.458 hektolitrów, na węgierskie 872 542 hektolitrów, na Bośnię i Hercogowinę 8000 hektolitrów. Podział na gorzelnie uregulowany będzie osobną ustawą. Jeśli kontyngens okaże się za małym, oba Rządy Monarchii wspólnie mogą go podwyższyć.

Paragrafy 3 i 4 przyjęto prawie bez dyskusyi w redakcyi komisyi.

Przy paragrafie 5 „produkcya wolnej od podatku wódki na potrzeby domowe“ przemawiali pp. Kronawetter, Pscheiden i Rogl. Paragraf ten przyjęto bez zmiany i na tem przerwano obrady.

Rząd przedłożył projekt ustawy w sprawie zmiany porozumienia z reprezentacyą krajową Krainy z d. 29 kwietnia 1876 r. w sprawie kraińskiego funduszu indemnizacyjnego na projekt ustawy o ulgach, jakie ma przyznać państwo z okazyi konwersyi długu indemnizacyjnego Krainy na pożyczkę krajową w sumie maksymalnej czterech milionów.

Prezes zawiadamia, iż dr. Karol Lewakowski złożył mandat.

Dep. Doblhamer i towarzysze interpelują p. Ministra handlu w sprawie ulg frachtowych dla zboża rossyjskiego przy przewozie do Szwajcaryi.

Dep. Türk i towarzysze interpelują p. Ministra i kierownika Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie rzekomego złożenia osobnego senatu, który w dniach 4 i 5 maja przeprowadził ostateczną rozprawę przeciw dep. Schönererowi, oskarżonemu o zbrodnię z § 83.

Koniec posiedzenia o godzinie trzeciej min. 40. Następne dzisiaj o godzinie 7 wieczorem.

(CCXLVII posiedzenie Izby poselskiej).

Wiedeń, 2 czerwca.

Prezes dr. Smolka otwiera posiedzenie o godzinie 7 wieczorem.

Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Z porządku dziennego przystępuje Izba do dalszej dyskusyi szczegółowej nad przedłożeniem o podatku od spirytusu. Pod rozprawy przychodzi §. 6, traktujący o uwolnieniu od podatku konsumcyjnego.

Dep. Richter uzasadnia rezolucyę, w której domaga sią zawezwania Rządu, aby poczynił odpowiednie zarządzenia, iżby przeznaczony na użytek ludności spirytus znajdował się w handlu tylko wjstanie czyszczonym i aby do wódki przeznaczonej do picia nie mięszano nic takiego coby mogło być szkodliwem dla zdrowia.

Dep. Kowalski, Menger i Lażański wnieśli szereg zmian.

Paragraf 6 przyjęto bez zmiany z rezolucyą Richtera.

Przy §. 7, określającym ulgi dla gorzelni rolniczych, podniósł dep. Popper niedostateczność definicyi gorzelni rolniczej. Wskazał on na ustawę niemiecką, która dokładniej rzecz precyzuje i żądał, ażeby nawet powyżej ośmiu miesięcy, lecz najdalej przy dziesięciomiesięcznej kampanii, nie traciła gorzelnia prawa do ulg, zapewnionych dla gorzelni rolniczych. Powody takiego ograniczenia są zupełnie niezrozumiałe, a przemawiają przeciw nim także rzeczowe powody. Przez takie ograniczenie uczynionoby niemożliwem wypasanie bydła w bardzo ważnych dla rolników miesiącach i wysłanie go do Wiednia i innych miast. Mowca stawia odpowiednią poprawkę.

Po krótkiem przemówieniu dep. Zotty, który przemówił przeciw ograniczeniu, zawartemu w projekcie, i po dłuższem przemówieniu dep. Kronawettera, który wystąpił przeciw ulgom przyznanym gorzelniom rolniczym i bonifikacyom, zawiadamiając zarazem, iż będzie głosować przeciw temu paragrafowi i całej ustawie, zabrał głos za paragrafem mowca generalny dep. Struszkiewicz.

Mowca polemizował przeciw dep. Kronawetterowi za jego dążenie do podburzania mas i zaostrzania różnic między klasami społecznemi. Rozum rolniczy p. Kronawettera nie sięga dalej niż cień wieży św. Szczepana w samo południe, a przecież p. Kronawetter poczuwa się do obowiązku pouczania rolników. P. Kronawetter powinien przecież wiedzieć, że tu idzie o obronę drobnych przedsiębiorstw przeciw supremacyi kapitalizmu, o co kiedy indziej tak gorąco się upomina.

Mowca domaga się u Rządu, aby zechciał popierać małe gorzelnie rolnicze przez zapewnienie taniej taryfy frachtowej dla ich produktów, albowiem bonifikacye nie są wystarczające dla tych gorzelni.

Po przemówieniu sprawozdawcy przyjęto §. 7 bez zmiany i na tem przerwano obrady.

Dep. hr. Goess (z wielkiej posiadłości karynckiej) składa mandat.

Następne posiedzenie w poniedziałek.

Koniec posiedzenia o godzinie 10tej min. 40.

KORESPONDENCYE

Poznań, 2 czerwca.

(Otwarcie seminaryum duchownego w Poznaniu. — Nowy oficyał gnieźnieński. — W sprawie nadzoru duchowieństwa nad nauką religii. — Sprawa powrotu zakonów. — Odsłonięcie pomnika. — Zjazd związku stowarzyszeń historycznych. — Postępy kolonizacyi. — Wiece. — Wydawnictwo dzieła ś. p. biskupa Korytkowskiego).

(#) Tyle ważna wśród obecnych stosunków sprawa otwarcia seminaryum duchownego w Poznaniu, które, jak wiadomo, zostało zamknięte w pierwszym okresie wybuchu walki kościelnej, zbliża się już ku ostatecznemu załatwieniu. Dzisiaj można uważać za rzecz pewną, iż zakład ten zostanie otwartym z dniem 1 października. Jak było z góry do przewidzenia, ks. arcybiskup Dinder zniewolonym był poczynić na rzecz władzy państwowej znaczne ustępstwa, między innemi zgodzić się na zamianowanie rektorem kapłana narodowości niemieckiej i zapewnić w wykładach językowi niemieckiemu stanowczą przewagę. Co się tyczy kolegium profesorskiego, to w tej chwili wiadomo tylko tyle, że w skład jego wejdą: ks. dr. Ignacy Warmiński, wychowaniec kolegium germańskiego w Rzymie; ks. dr. Szulc, obecnie duszpasterz w Wolsztynie i ks. dr. Klopsch ze Zbąszyna. Rząd natomiast nie zgodził się na powołanie do grona nauczycielskiego ani ks. proboszcza Jaskulskiego, który za ks. arcybiskupa Ledóchowskiego wykładał język hebrajski, ani ks. proboszcza Lewickiego, któremu chciano poruczyć wykład filozofii. O ile się zdaje, seminaryum może liczyć w pierwszym roku co najmniej na 60 alumnów.

Następcą ś. p. biskupa nominata ks. dr. Korytkowskiego został mianowany jako oficyał gnieźnieński, ks. dr. Jan Łukawski, profesor seminaryum duchownego w Gnieźnie, znany zaszczytnie z wielu prac naukowych i wydawnictw i piastujący dotychczas kilka ważniejszych urzędów duchownych.

Nowy oficyał, który otrzymał już pod dniem 30 maja instytucyę na nową godność, jest stosunkowo młodym, liczy bowiem około lat 40, a dopiero od r. 1873 jest kapłanem. Nominacya ta sprawiła we wszystkich kołach dobre wrażenie a ogólnym jest sąd, iż godność po nieodżałowanej pamięci ks. Korytkowskim dostała się mężowi, którego w pierwszym rzędzie przystało uwzględnić.

Przed kilkoma miesiącami spowodował ks. arcybiskup Dinder duchowieństwo swych archidyecezyj, aby wniosło do rządu podania o poruczenie mu kierownictwa nauką religii w szkołach ludowych. Duchowni poszli za za tym impulsem, lecz władze wbrew oczekiwaniu a poniekąd zapewnieniom samego arcybiskupa dawały dotychczas po największej części odmowne odpowiedzi, a w wypadkach, w których nastąpiła przychylna decyzya, stawiały warunki wskazujące aż nadto jasno, iż państwo rości sobie pretensye do najwyższego nadzoru nad nauką religii. Między innemi rząd chce decydować o podręcznikach, o podziale materyału wykładowego i t. d., a przytem żąda od duchownych wyraźnego zobowiązania, że będą przestrzegać przepisów inspekcyi szkolnej co do języka niemieckiego, jako wykładowego w nauce religii Dzienniki dowiadują się, iż ci księża, którzy na swe podania w kwestyi nadzoru otrzymali odmowną odpowiedź, odwołują się bezpośrednio do najwyższej władzy duchownej. Sprawa powrotu zakonów duchownych, uregulowana osobną ustawą, została załatwioną dla Poznańskiego w sposób nader niepomyślny. Przed wydaniem ustawy o zakonach z r. 1875 znajdowały się w archidyecezyi gnieźnieńsko-poznańskiej, mianowicie w dyecezyi poznańskiej: Urszulanki klasztor sióstr serca Jezusowego i klasztor Karmelitanek w mieście Poznaniu i klasztor Filipinów w Gostyniu. W dyecezyi gnieźnieńskiej: Urszulanki, Franciszkanki i siostry św. Wincentego w Gnieźnie, oraz siostry św. Wincentego w Bydgoszczy i Pleszewie. Oprócz tego znajdowało się w Prusach Zachodnich cztery klasztory reformatów franciszkańskich.

Otóż z tych wszystkich zakonów nie dozwolono dotychczas osiedlić się na nowo ani jednemu, a tylko zwrócono władzy duchownej klasztor Filipinów w Gostyniu. Obecnie istnieje tu tylko kilka domów zakonnych, jak sióstr św. Wincentego, Elżbietanek, Boromeuszek i sióstr Panny Maryi, poświęcających się głównie opatrywaniu chorych a tylko wyjątkowo udzielaniu nauki i dozorowi nad dziatwą, co przy 2-milionowej prawie ludności katolickiej i znacznym braku sił duchownych nie może wystarczyć na zaspokojenie kościelnych i religijnych potrzeb,

Wkrótce odbędzie się w Poznaniu uroczystość odsłonięcia pomnika dla żołnierzy poległych w ostatniej francusko-niemieckiej wojnie. Na uroczystość tę przyrzekł przybyć także następca tronu ks. Wilhelm, skutkiem czego akt odsłonięcia miał przybrać cechę podwójnie solenną, a w kołach tutejszych czyniono wielkie przygotowania na przyjęcie dostojnego gościa. Dzisiaj jednak nadeszła urzędowa wiadomość, iż cesarzewicz nie przybędzie.

Na 10, 11 i 12 września zostało zwołanem do miasta naszego generalne zebranie ogólnego związku stowarzyszeń historycznych całych Niemiec, którego protektorat przyjął cesarz Fryderyk.

W ostatnich dniach znowu kilka majątków polskich przeszło na własność komisyi kolonizacyjnej. Między innemi sprzedano dwie piękne wsie w powiecie wągrowskim, liczące przeszło 5000 morgów obszaru, a należące do hr. Mycielskiej ze Smogorzewa. Mówią, iż pani ta, chcąc ratować większy i lepszy majątek, zdecydowała się na sprzedaż wsi tych komisyi kolon nej, nie mając żadnego innego kupca.

Wiece dla wnoszenia protestów przeciw wykluczeniu ze szkół języka polskiego odbywają się bez przerwy. Na zebraniu w Sremie zastanawiano się nad tem, jakie środki byłyby najskuteczniejsze, aby przyswoić dzieciom polskim znajomość czytania i pisania w ojczystym języku. Ostatecznie zapadła uchwała, aby w każdej wsi powiatu, w której znajduje się szkoła, zwoływano zebranie, na którem rodzice, opiekunowie i w ogóle osoby interesowane, otrzymają przedewszystkiem dokładną informacyę o istotnem położeniu rzeczy, a następnie zawiążą się w stowarzyszenia, mające na celu dbać o to, aby dzieci członków zdobywały sobie najniezbędniejsze wiadomości z dziedziny ojczystego języka.

W ostatnim (niedzielnym) numerze *Kuryera Poznańskiego* znajdujemy gorącą odezwę, w sprawie wydawnictwa pomnikowego dzieła ś. p. ks. biskupa nominata dr. Korytkowskiego, p. t.: „Arcybiskupi gnieźnieńscy, metropolici i prymasowie Polski od roku 1000 do 1822.“ Z odezwy tej dowiadujemy się z żywem zadowoleniem, iż rękopis tego dzieła z jedyną drobną luką (koniec charakterystyki ks. arcybiskupa Ignacego Krasickiego) jest w 68 życiorysach zupełnie wykończony, najstaranniej przepisany i poprawiony; a dalej dowiadujemy się z ubolewaniem, iż liczba prenumeratorów dochodzi zaledwie 170, która to cyfra nie wystarcza absolutnie na pokrycie olbrzymiego i kosztownego wydawnictwa. Z cyfry tej przypada na Galicyę zaledwie 10, Królestwo Polskie 20, a około 140 na Wielkopolskę. Odezwa apeluje — a miejmy nadzieję, iż nie bezskutecznie — o poparcie wydawnictwa do duchowieństwa w Księstwie, Galicyi, Królestwie Polskiem i krajach zabranych, do bibliotek, klasztorów, uczonych i do miłośników nauki. Dzieła tego wkrótce zostanie u-

---

spoczywał, poruszył się żywo. P. Baltazar wnet się obejrzał, ale nieznajomy leżał skulony jak pierwej, bez ruchu.

— Pięknie to bardzo — przemówił Bogusław — ale pomnij waść, że najazd taki....

— Wolno Radziwiłłowi — wrzasnął Tukałło już zgoła gniewny — więzić szlachcica, to niechże szlachcicowi wolno będzie Radziwiłła najechać!

— Miód z waszmości gada — przerwał Bogusław — powstając i chcąc już ową rozmowę zakończyć — pora też na spoczynek....

Tukałło spojrzał na strojną, piękną postać kasztelanica, chciał odrzec coś zaraz, ale się strzymał, głową kręcił, wąsy dłonią obtarł a wreszcie rzekł:

— Nie miód ze mnie gada, jeno głupia szczerość.... Przecie winienbym był wiedzieć, jako Słuszka nie za Tukałłą lub Wodźbunem, jeno za Radziwiłłem stanie, i milczeć. Rozumiem wszakże i konkluduję, iż do Birż wiadomości o tem nie poszlecie, mości kasztelanicu....

Słuszka się uśmiechnął.

— Nie poszlę — rzekł — ile że wiem, jako nie uczynicie tego, coście mówili.... Zresztą, jeżeli istotnie xiążę Hetman szlachcica więzi, to lepiej....

— Wiem, wiem, — przerwał Tukałło — co lepiej!... już mi to nie jeden gadał: prosić, interwencyi szukać! Ano, próbowałem i tego; królewic Kazimierz przyrzekł mi, iż poselstwo wyprawi do xięcia Krzysztofa, lecz ja cale nie wierzę, aby to skutek jaki miało....

(Ciąg dalszy nastąpi).

kończonym druk tomu drugiego. Dotychczas w ośmiu miesiącach wyszło 15 zeszytów.

SPRAWY MONARCHII

(Interpelacya w węgierskiej Izbie deputowanych w sprawie Wystawy paryskiej. — Agitacye za obesłaniem Wystawy.)

Wspomnieliśmy wczoraj kilkoma słowy o interpelacyach, jakie wnieśli w Izbie węgierskiej w sprawie Wystawy paryskiej członkowie lewicy: hr. Albrecht Apponyi, Pazmandy i Gabryel Ugron. Interpelacya Apponyi'ego brzmi: „Ze względu na to, że wedle oświadczenia francuskiego ministra spraw zagranicznych prezes gabinetu, Tisza, złożył, co do swej odpowiedzi na interpelacyę dep. Helfy'ego, p. Ministrowi spraw zagranicznych w Wiedniu pewne wyjaśnienia; z uwagi na to, iż wyjaśnienia te odnoszą się do uczynionej w Izbie deputowanych i przez tę Izbę przyjętej do wiadomości enuncyacyi, zapytuje się, czy p. prezes gabinetu gotów jest zakomunikować Izbie treść tych wyjaśnień?“ Interpelacya dep. Pazmandy'ego brzmi: „1) Czy oświadczenie, jakie złożył rządowi francuskiemu hr. Kalnoky, pozostaje w harmonii z wywodami prezesa gabinetu węgierskiego? 2) Czy prawdziwe są doniesienia dzienników, iż oświadczenie, dane z Wiednia panu Decrais, opiera się na enuncyacyach prezesa gabinetu? 3) Czy prezes gabinetu uważa za zgodne z interesami Węgier, aby z jakichkolwiek powodów zostały nadwerężone owe gorące i niezmienne sympatye, jakie łączą Węgry z Francyą.“ Interpelacya wreszcie dep. Ugrona odnosi się do oświadczenia hr. Kalnoky'ego, iż on sam tylko jest wyłącznym kierownikiem polityki zagranicznej.

Po umotywowaniu tych interpelacyj oświadczył p. Tisza, iż w właściwym czasie odpowie na nie, dzisiaj jednak może zapewnić, iż p. Minister hr. Kalnoky trzyma się zawsze wiernie zasady, wedle której politykę zagraniczną kieruje wspólny Minister w porozumieniu z ministerstwami obu połów Monarchii. P. Tisza oświadczył następnie, iż nigdy nie miał zamiaru obrażać narodu, z którym Węgry żyją i pragną żyć w pokoju i że taki wypadek nie zaszedł ani teraz ani kiedykolwiek. Izba przyjęła hucznemi oklaskami powyższe oświadczenie.

Z Pesztu donoszą, iż przybył tam prezes austryacko-węgierskiego komitetu wystawowego w Paryżu, Bürger, ażeby przemysłowców węgierskich nakłaniać do wzięcia udziału w wystawie. Kilku wielkich fabrykantów przyrzekło wprawdzie współudział, lecz pod warunkiem, że do tego czasu zmienią się korzystnie stosunki polityczne we Francyi i że p. Tisza nie będzie im czynił w obesłaniu wystawy żadnych utrudnień. Ażeby zaś zachęcić jak największą liczbę przemysłowców, zapowiadają z Paryża, że oprócz przygotowanych owacyj na cześć Węgrów, przemysłowcy francuscy gotowi są nawiązać z nimi niezwykle korzystne stosunki handlowe.

Z Watykanu.

(Odezwa papieska w sprawie tłumienia handlu niewolnikami. — Z ostatniego konsystorza papieskiego. Wystawa watykańska.)

Z Rzymu telegrafują: Papież polecił kardynałowi Lavigerie wydanie odezwy do misyj w Afryce oraz do zastępców Anglii, Niemiec, Francyi i Belgii, w sprawie rozwinięcia większej energii w celu stłumienia handlu niewolnikami.

Na papieskim konsystorzu d. 1 b. m. otrzymał kardynał Serafini suburbikarne biskupstwo Sabiny, osierocone przez śmierć kardynała Martinellego. Przeszło 50 biskupów, tak włoskich jak zagranicznych, zostało prekonizowanych na tym konsystorzu, jedni z rezydencyą, inni jako tytularni; w liczbie tej znajdowało się także kilku biskupów, którzy zostali mianowani już poprzednio za pomocą brewiów. Na wakującą stolicę biskupią w Limoges we Francyi został prekonizowany ks. Firmin Leon Józef Renouard z dyecezyi amieńskiej, której był oficyałem. Dotychczasowy proboszcz przy kościele św. Jadwigi w Berlinie, biskupi delegat ks. Assmann, mianowany został biskupem polowym z tytułem biskupa Filadelfii in p. i.

Watykańską wystawę jubileuszową, którą dnia 31 maja zamknięto, zwiedziło około 570.000 osób, pomiędzy temi około 350.000 zagranicznych. Wstęp był bezpłatny, w skutek czego wystawę oglądała wielka liczba ubogich. Jedynym monarchą, który zwiedził wystawę, był szwedzki król Oskar, dziwnym zbiegiem okoliczności był on też jedynym panującym, który z powodu jubileuszu nie wysłał ani poselstwa, ani też nie przesłał podarunku. Ogółem przybyło 15 poselstw. Koszta wystawy wynoszą wedle „*Daily News*“ 40,000 lirów.

Z Bułgaryi.

(Owacye na rzecz ks. Ferdynanda. — Rozmowa z majorem Popowem.)

Z Sofii donoszą: Z okazyi imienin ks. Ferdynanda, odbyła się wielka rewia wojskowa. Prócz ministrów, wyższych oficerów i urzędników, przybyła deputacya mieszczan sofijskich z muzyką na czele, ażeby księciu złożyć życzenia. Konsulowie angielski i austryacki nadesłali swoje bilety, włoski zaś i grecki jawili się osobiście w pałacu.

Wieczorem urządzono korowód z pochodniami, w którym mimo deszczu publiczność bardzo licznie wzięła udział. Gdy pochód przybył przed pałac, zjawił się książę na balkonie i wśród okrzyków na jego cześć wydanych jeden z deputacyi przemówił w następujący sposób: „Wasza Wysokość przybyłeś do Bułgaryi w czasach smutnych i burzliwych, gdy naród, podobny do rozbitego statku na pełnem morzu, znachodził się bez nadziei ratunku. Twój patryotyzm, twoja mądrość uratowała naród bułgarski, dlatego posiadłeś naszą miłość i wdzięczność bez granic. Cały bułgarski naród, od Dunaju po San Stefano, życzy sobie, abyś go Wasza Wysokość prowadził do postępu, jedności i takiej potęgi, jak to było za czasów królów bułgarskich, kiedy dumne Bizancjum drżało przed Bułgaryą. Życzymy księciu sławy i blasku królów bułgarskich!“ Książę podziękował, wznosząc okrzyk na cześć narodu.

Książę ma się z matką udać na kilka tygodni na zamek Sandrowo (dawniej zamek księcia Aleksandra).

Korespondent *Timesa* w Sofii odwiedził w tych dniach majora Popowa, odsiadującego swą karę w więzieniu sofijskiem. Major Popow jest zupełnie spokojnym, pogodził się już z swym losem, i wyraził się do korespondenta mniej więcej jak następuje:

Początkowo zarzucano mi sprzeniewierzenie 200.000 franków w przeciągu dwóch lat, gdy byłem komendantem garnizonu i dowódcą pułku. Ostatecznie dowiedziono tylko 7000 franków deficytu. Formalna odpowiedzialność za ten niedobór spada wprawdzie na mnie, ale gdy się zważy na ogrom pracy, jaki miałem do pokonania, oraz na niepokój panujący w kraju, to taka nieprawidłowość da się zupełnie wytłómaczyć. Z członków wojennego sądu jeden tylko pułkownik Nikołajew zwrócił uwagę na zasługi moje dla kraju. Jestem ofiarą intryg, które będą kiedyś wyjaśnione. Wiadomą aż nadto jest rzeczą, że generał Kaulbars ofiarował mi 200.000 rubli za nieuznanie uchwał sobrania. Mam świadków na to, że odrzuciłem z oburzeniem to żądanie. Obecnie zarzucają mi sprzeniewierzenie 7000 franków. Dwa razy już byłem skazanym na śmierć, raz jako 18-letni młodzieniec w r. 1875. Z czterma kolegami skazany zostałem w Szumli na powieszenie za należenie do rewolucyjnego komitetu. Dwóch moich kolegów zawisło już na szubienicy, a gdy przyszła kolej na mnie, publiczność turecka ze względu na mój wiek młodociany zaczęła prosić o łaskę. Władze uczyniły zadość tej prośbie i w trzy miesiące później zostałem uwolnionym. Po raz drugi skazany zostałem na śmierć w r. 1886 po detronizowaniu ks. Aleksandra. Benderew i Grujew kazali mnie rozstrzelać i tylko ich upadkowi zawdzięczam ocalenie moje.

KRONIKA

Lwów, 5 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Harklowej, w powiecie jasielskim, na restauracyę kościoła, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **P. Tadeusz Rybkowski**, znany malarz, jak się dowiaduje *Czas*, otrzymał od JE. p. Ministra Gautscha zamówienie z funduszów państwowych na obraz, przedstawiający sceny targowe „am Hof“ w Wiedniu.

(*W*) **Z wystawy sztuk pięknych**. Z nadesłanych w ostatnich dniach prac naszych artystów na wystawę Zjednoczonego Towarzystwa sztuk pięknych, mamy do zanotowania z dziedziny rzeźby piękne dzieło p. Stanisława Lewandowskiego: „Thetis błaga Jowisza o łaskę dla Achillesa“. Jest to kompozycya konkursowa wiedeńskiej Akademii, gdzie ziomek nasz otrzymał przed trzema laty nagrodę cesarską, a która to praca postawiła od razu młodego artystę w pierwszym szeregu naszych rzeźbiarzy. To też cieszymy się szczerze, że dano nam sposobność ujrzenia utworu rzeźbiarskiego niepośledniego talentu, w którym to utworze każdy kształt, każda linia wypływa z serca artysty z tą pewnością i łatwością tworzenia, która tylko prawdziwemu talentowi jest daną. Nie wątpimy, że piękne dzieło p. Lewandowskiego znajdzie i u nas to uznanie, jakiem się w szerokich kołach znawców rzeźby cieszyło w Warszawie i Krakowie, i że artysta wkrótce będzie miał możność wykonania go w marmurze. Model gipsowy jest własnością ks. Marceliny Czartoryskiej.

— **Popis uczniów konserwatoryum** gal. Towarzystwa muzycznego rozpocznie się d. 25 czerwca b. r., w godzinach przed i po południowych. Bliższe szczegóły znajdują się w programie, który przy wstępie do sali popisów otrzymać będzie można.

(*m*) **Wycieczka Koła literackiego** do Zimnej Wody odbyła się wczoraj po południu przy sprzyjającej pogodzie i bardzo licznym udziale uczestników, pomiędzy którymi przeważała liczebnie płeć nadobna. Prawie wszyscy reprezentanci świata literackiego i artystycznego z rodzinami, a wraz z nimi miłośnicy sztuki i literatury, stanęli do apelu. Przy odgłosie „Harmonii“, wyruszył z głównego dworca tutejszego po godz. 4 z południa pociąg, przy którym maszyna była pięknie umajona girlandami i wieńcami, chorągiewkami i t. d. W kilkanaście minut później zatrzymał się pociąg u celu podróży i tu powitał liczną drużynę p. M. Frenkel dowcipnym wierszykiem ułożonym przez Rodocia. Drugą niespodzianką było pisemko okolicznościowe p. n. *Wycieczka* pięknie illustrowane, a zawierające prace rymowane i prozą naszego literackiego i dziennikarskiego świata. Piękna winieta, zdobiąca tę jednodniówkę była wykonaną przez p. M. Harasimowicza. Rozpoczęły się następnie zabawy według programu znanego, a więc wyścigi „szybkonogich“, koncert na tekturowych instrumentach, „bigofonach“, pod batutą p. Wszelaczyńskiego, konkurs „wieszczów“, tańce i t. d., a wszystko to przyczyniło się niemało do rozbudzenia szczerej wesołości i zabawy swobodnej i nieprzymuszonej. Po kilkugodzinnym pobycie na świeżem powietrzu, nastąpił powrót do dworca kolejowego a ztąd do Lwowa, gdzie pociąg stanął około 10 godziny wieczorem. Pierwsza ta wycieczka miała takie powodzenie, że objawiono powszechne życzenie, ażeby nie była ostatnią.

— **Komitet festynu akademickiego** donosi nam, iż zapowiedziany na dzień 3 b. m. festyn akademicki odłożony został na dzień 10 czerwca b. r. z niezmienionym programem. Również uprasza komitet panie, które przyrzekły zająć się rozprzedażą losów, by w dniu tym nie odmówiły komitetowi swego poparcia.

— **Czytelnia akademicka** i „Bratnia Pomoc słuch. wszechnicy lwowskiej“ przeniesione zostały z dniem 1 czerwca do kamienicy pod nr. 24 w Rynku (nad księgarnią Seyfartha et Czajkowskiego).

= **Nieproszony gość** zakradł się wczoraj po godzinie 8 z wieczora do mieszkania p. Stanisława Rozdoła, pod l. 8 przy ulicy Kopernika, lecz znajdujący się w pokoju duży pies opadł go i zmusił do odwrotu. Był to prawdopodobnie ten sam rzezimieszek, któremu udało się poprzedniej nocy w taki sam sposób dostać się do mieszkania p. Wiktora Tybłowicza, pod l. 7 przy ulicy Sobieskiego, gdzie skradł suknie wartości 37 zł.

= **Ogień kominowy** powstał onegdaj po godzinie 6 po południu w piekarni Mojżesza Egra pod l. 1 przy ulicy Furmańskiej, skutkiem czego zetlały już belki pierwszego i drugiego piętra od ściany kominowej. Straż pożarna stłumiła jednak w zarodzie pożar, który nie wyrządził żadnej dalszej szkody.

— **Zapiski policyjne**. Zgubiono tu wczoraj damski złoty zegarek, po jednej stronie kryty remontoir, znaczony SS, wraz ze złotym krótkim łańcuszkiem i wisiorkiem na cieńkim łańcuszku, wartości 100 zł; złoty pierścień płaski z owalnym opalem, wartości 45 zł.; przekaz pocztowy na imię Maksa Landesbauma, na 20 zł.

— **Stan powietrza.** Barometr opada.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 5 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku, od S do W, średnia temperatura doby około +20°C., niebo przeważnie czyste, powietrze więcej niż miernie wilgotne i skłonne do burzy, zresztą pogodnie.

Średnia temperatura ubiegłej doby była +16·3°C., najwyższa była wczoraj i wynosiła +22·0°C, najniższa temperatura była dziś nad ranem +9·0°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 760·8 mm.

- **Ruch telegraficzny.** Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca kwietnia 1888 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 55, w służbie telegrafu 909, zapłaconych rządowych i prywatnych 46.700. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 55, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 6.021, zapłaconych rządowych i prywatnych 48.675. Przetelegrafowano 145.470 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 247.885. Za nadane depesze wpłynęło do kas 28.061 zł.

— **Dla dotkniętych powodzią** w kraju złożono następujące dalsze datki:

w starostwie trembowelskiem: g. k. parafianie w Dereniowie 2 zł., w Mogielnicy 9 zł. 70 ct., w Laskowcach 1 zł., gmina Boryczówka 6 zł. 46 ct., Mogielnica 32 zł., Łoszniów 14 zł. 46 zł., Skomorosze 2 zł., Wierzbowiec 5 zł. 8 ct., Laskowce 10 zł. 93 ct., Bernadówka 2 zł. 27 ct., Daraków 27 zł. 49 ct., Kobyłowłoki 20 zł., Tiutków 5 zł. 60 ct., Ostrowczyk 3 zł. 50 ct, J. Albert 5 zł., E. Ochocka 25 zł., obszar dworski Chmielów 5 zł. 10 ct.

w starostwie żółkiewskiem: gmina Skwarzawa stara 2 zł. 15 ct., Saposzyn 3 zł. 40 ct., Doroszów wielki 3 zł. 70 ct., gr. kat. parafianie w Glińsku 5 zł;

w starostwie wadowickiem: ks. Klimczak 10 zł., ks. Bobek 10 zł.;

w strostwie rawskiem: gmina Woronów 90 ct., Ostobuż 2 zł. 33 ct., Prusia 4 zł. 54 ct.;

w starostwie nadwórniańskiem: c. k. zarząd domen i lasów w Osławach białych 2 zł. 50 ct., gr. kat. parafianie w Jabłonicy 3 zł. 25 ct., gmina i obszar dworski Kamienna 15 zł., obszar dworski Cycułów 5 zł.;

w starostwie staromiejskiem: gmina Suszyca wielka 6 zł., Posada chyrowska 5 zł., Koniów 2 zł. 20 ct., Wołcza dolna 3 zł. 60 ct., Słochynie 1 zł. 72 ct., Terszów z Zawadką 4 zł. 70 ct., gm. izrael. w Staremmieście 34 zł., obszar dworski w Woli koblańskiej 1 zł., gr. kat. parafianie w Staremmieście 14 zł.;

w starostwie żywieckiem: gmina Łodygowice 14 zł. 44 ct., Bierna 2 zł. 50 ct., Moszczanica 6 zł., Okrajnik 3 zł. 70 ct., Bystra 3 zł., Zabłocie 22 zł. 40 ct., Łysina 1 zł. 50 ct., Pietrzykowice 4 zł. 38 ct, Gilowice 5 zł. 10 ct., Przyborów 5 zł. 20 ct., Brzuśnik 3 zł., parafianie w Radziechowach 9 zł. 18 ct., w Żywcu 37 zł., w Jeleśni 4 zł., w Suchej 51 zł. 40 ct., w Rychwałdzie 15 zł., Rada powiatowa żywiecka 25 zł.;

w starostwie sanockiem: F. Ritterschild 5 zł., gr. kat. parafianie w Tarnawce 1 zł. 40 ct., rz. kat. parafianie w Tyrawie woł. 10 zł. (C. d. n.)

— **Nowa stacya telegraficzna**. W Rajczy, na linii z Żywca do Czaczy, otwartą została dnia 1 b. m. c. k. stacya telegrafu, połączona z urzędem pocztowym, z ograniczoną służbą dzienną, dla powszechnego użytku.

— **Do Rady powiatowej** gorlickiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin miejskich, wybrany został ks. Stanisław Ziemiański, paroch r. k. z Biecza.

— **Na rzecz pogorzelców** w Żabnie miał ks. Franciszek Zadęcki w Myślenicach, po powrocie z Rzymu wielce zajmujący odczyt: „Rzym starożytny i katakomby“, który przyniósł czystego dochodu 28 zł. 10 ct. Kwotę tę odesłało starostwo myślenickie na ręce p. starosty w Dąbrowie.

— **Nawalnica z gradem** zrządziła znaczną szkodę w ziemiopłodach gmin powiatu niskiego: Cisowlas, Korabina, Gwoździec, Rauchersdorf, Kurzyna wielka i Kamień. Szczególniej ucierpiała Kurzyna.

— **Wypadki na prowincyi**. W Strzeliskach nowych, pow. bóbreckiego, zatrudniony w browarze parobek Jacko Kozik przez własną nieostrożność wpadł do kadzi z gorącą wodą i wskutek doznanego poparzenia utracił życie.

Wyrobnik Michał Sekudolski z Rudnika, zatrudniony w Bolestraszycach, powiatu przemyskiego, powracając z 9-letnim swym synem nocą z karczmy Mojżesza Glasa, do swego mieszkania, napadnięty został z zasadzki przez trzech łotrów, którzy obalili go na ziemię i obwinąwszy mu głowę własnem jego odzieniem, ograbili go z zegarka. Rabusiów wyśledziła żandarmerya, a przy jednym z nich znaleziono zrabowany zegarek.

— **Przeniesienie zwłok Mickiewicza**. Komitet krakowski, zorganizowany w celu przeprowadzenia sprawy przeniesienia zwłok Adama Mickiewicza do Krakowa, otrzymał od władzy pozwolenie na zbieranie składek dla utworzenia funduszu, na cel powyższy potrzebnego. Składki zbierane będą za pośrednictwem czasopism i przez osoby w tym celu przez komitet zaproszone.

— **C. k. komisya** centralna dla pomników sztuki i historyi w Wiedniu, na posiedzeniu d. 4 maja zajmowała się sprawozdaniem korespondenta dr. Demetrykiewicza co do zwrócenia tarnowskich miejskich ksiąg hipotecznych (aktów grodzkich), znajdujących się w sądowem archiwum tarnowskiem, miejskiemu archiwum. Komisya postanowiła poprosić p. korespondenta, by najprzód wyraził swoje zdanie, czy archiwum miejskie w Tarnowie daje zupełną rękojmię bezpiecznego przechowania i możliwość umiejętnego zużytkowania tych aktów.

— **Z c. k. Akademii umiejętności** w Wiedniu. Na posiedzeniu wydziału matematyczno-przyrodniczego d. 17 maja, sekretarz przedłożył między innemi rozprawę dr. Br. Lachowicza ze Lwowa „O barwikach piperidynowych, praca dokonana w laboratoryum chemicznem c. k. Uniwersytetu lwowskiego“.

— **Ślub**. W Moskwie dnia 30 maja odbyły się zaślubiny hr. Tołstoja, syna ross. ministra spraw wewnętrznych, z Olgą Katkowowna, córką zmarłego redaktora *Moskowskich Wiedomosti*.

— **Zima w maju**. Z Petersburga donoszą, że dnia 26 i 27 maja padał tam śnieg. Telegram *Agencyi Północnej* z Eupatoryi, miasta położonego w Krymie, donosi iż noc z

27 na 28 maja była tak zimna, że woda pokryła się powłoką lodu. Drzewa owocowe i ogrodowiny w skutek zimna bardzo ucierpiały.

— **Złote wesele.** W zeszłym tygodniu obchodził jeden z najzasłużeńszych filantropów warszawskich rzadką uroczystość złotego wesela. Bronisław Bończa Skarżyński urodził się w 1812 roku, w 19 roku życia wstąpił do wojska, następnie przeszedł do inżynierów, a później zajmował wybitne stanowisko w b. Banku Polskim. W dniu 30 maja 1838 r. wstąpił w związki małżeńskie z Karoliną ze Sławoszewskich. W r. 1852 został członkiem rady opiekuńczej szpitala Dzieciątka Jezus, a oprócz tego czynnym był także w Towarzystwie Dobroczynności. Głównie jednakowoż zajmował się „Przytuliskiem". W kaplicy też tego filantropijnego zakładu odbyła się uroczystość złotych godów sędziwej pary. Po skończonej sumie arcybiskup warszawski ks. Popiel miał przemowę, w której skreślił zacny, chrześciański żywot jubilatów, a następnie udzielił błogosławieństwa arcypasterskiego. Z kaplicy „Przytuliska" zgromadzeni podążyli do willi pp. Feliksów Sobańskich w Aleje Ujazdowskie, gdzie jubilatowie przyjmowali powinszowania od wszystkich obecnych. W uroczym ogrodzie, w cieniu drzew, wśród najpiękniejszej pogody, zasiadło około 100 osób do wspólnego śniadania, podczas którego przygrywała orkiestra Lewandowskiego. W ciągu uczty nadszedł telegram z Rzymu od kardynała Rampolli z błogosławieństwem Ojca św., drugi z rzędu był od ks. Meszczyńskiego. Potem przyszła kolej na toasty; odczytano dwa wiersze, nadesłane przez Deotymę, p. M. z Hausnerów hr. Łubieńską i inne rymowane utwory, do których powód dała tak rzadka a piękna uroczystość. W licznem gronie zaproszonych oprócz JE. ks. arcybiskupa, zauważano rodziny: Skarżyńskich, pp. Sobańskich, hr. Łubieńskich, ks. Woronieckich, Górskich, Popielów, Czarnomskich, Lasockich, Łuszczewskich, Daszkiewiczów i t. d. Wiele osób przybyło umyślnie z odleglejszych stron, a pp. Feliksowie Sobańscy powrócili na kilka dni przedtem z podróży na Wschód i do Jerozolimy, aby módz wziąć udział w tej uroczystości.

— **Ślad wyprawy Stanleya**, jak donosi londyński korespondent *Fremdenblattu*, nareszcie został odnaleziony. Slad to wprawdzie bardzo nieznaczny, niemniej jednak napełnić może otuchą wszystkich, których los dzielnego podróżnika tak mocno zaniepokoił. Mianowicie wypływa z listu majora Bartelot, który dąży w trop za wyprawą Stanleya, pisanego w Singabii nad rzeką Kongo dnia 25 października 1887 r., iż według relacyi napotkanych przez niego zbiegów wyprawy wspomnionej, stan tejże i zdrowie samego Stanleya nie nie pozostawiają do życzenia. Żywności też wyprawa ma podostatkiem, natomiast zachowanie się naczelnika miejscowych plemion, Tippu - Tippa, który pierwotnie wspierał wyprawę, było w ostatnich czasach wcale nieprzyjaznem. Szczegółów o kierunku drogi Stanleya nie podaje major Bartelot.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Czasopisma „Bonus Pastor"** nr. 10 zawiera: Uwagi Włodzimierza Sołowiewa o nauce dwunastu Apostołów. — Wspomnienia pośmiertne: S. p. ks. dr. Jan Korytkowski, biskup, sufragan, nominat. S. p. ks. dr. Franciszek Semenetz. — Dział kaznodziejski: Szkic LII na niedzielę drugą po Swiątkach.—Bibliografia: Pielgrzymka życia, przez ks. M. Morawskiego w T. J. — Żywot Bogarodzicy N. M. P. i św. Józefa ks. Beat. Rohnera. — Leonis Papae XIII Allocutiones, Epistolae, Constitutiones. Manuale sacrarum Caeremoniarum.— Decyzye i dekreta św. Kongregacyj. — Kronika: Lwów, Austrya, Rzym, Ziemie polskie, Kraków, Galicya, Wielkopolska, Francya, Szwajcarya, Włochy i Ameryka. — Encyklika Ojca św. z powodu zniesienia niewolnictwa w Brazylii. — Układy Stolicy św. z Rossyą w nowem świetle dziennikarzy. — Tegoroczne wizyty pasterskie w ziemiach polskich. — Rozmaitości. — Wiadomości dyecezyalne. — Ogłoszenia. Nadzwyczajny dodatek zawiera autentyczny tekst mowy J. E. ks. arcybiskupa Morawskiego z okazyi udzielenia papieskiego błogosławieństwa.

— **Przewodnika gimnastycznego** „Sokół" (organ Towarzystw gimnastycznych) ośpuścił prasę nr. 5 z maja b. r. Treść: Główne grzechy wychowania fizycznego (dok.). — O znaczeniu ciężek w gimnastyce — Ćwiczenia gimnastyczne laską żelazną lub drewnianą (c. d.) — Ćwiczenia wolne lub ciężarkami (c. d.). — Wycieczka do Tarnopola — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Urywki hygienicznе. — Kronika.

Wyścigi konne we Lwowie.

Do dnia 1 bm. zostały mianowane do wyścigów na torze lwowskim następujące konie: na niedzielę, d. 24 czerwca, do Igo biegu o nagrodę Dam: Hr. Józefa Baworowskiego klacz Whippiar; porucznika Adolfa Blümel klacz Braut; por. Br. Erlangera klacz Madeira; por. Józ. hr. Fürstenberga Menschenfresser; por. Józ. Giżyckiego klacz Cocotte; Wł. Micewskiego ogier Rigo; Alfreda Mysłowskiego (*junior*) ogier Hermit; hr. Jana Orłowskiego wałach Vaurien; hr. Józefa Potockiego ogier Bosco po Przedświcie, i klacz Gipsy; por. Fel. Proskowetz wałach Igerveny, i Mahdi po Przedświcie; podpułkownika hr. H. Salm wałach Waligóra: por. ks. Al. Schwarzenberga wałach Pessimist; hr. St. Siemieńskiego klacz Catamaran, i klacz Speed; Ludw. Szawłowskiego klacz Bez-końca i ogier Zagłoba; por. hr. K. Trauttmansdorffa ogier Cannibal, klacz Hedwig, i klacz Sunster. Razem 21 koni.

Do biegu czwartego z płotami (*Hurdle race*), zostały mianowane konie: por. Henr. Becker: klacz Sylwia; por. Adolfa Blümel klacz Roxana; por. br. Erlangera klacz Madeira; por. hr. Józefa Fürstenberga wałach Anger, wałach Friseur i wałach Wallenstein; por. hr J. Giżyckiego wałach Kaplan; por. hr. J. Koziebrodzkiego klacz Babiled i klacz Fata-Maria; J. Krzysztofowicza ogier Margier; Wł. Micewskiego ogier Rigo; Alf. Mysłowskiego ogier Hermit; por. Med. Obertyńskiego klacz Emmi; hr. Jana Orłowskiego wałach Vaurien; hr. J. Potockiego klacz Sarbucane; por. Fel. Proskovec wałach Igerveny, i wałach Mahdi; por. ks. Al. Schwarzenberga wałach Pessimist; por. Wik. Strzygowskiego klacz Khediva; rotm. Dem. Taraugul klacz Sokra; por. hr. Trauttmansdorffa klacz Sunstar. Razem 21 koni.

Na wtorek d. 26 bm. do biegu *Steeple-Chase*, zostały mianowane konie: Por. Adolfa Blümel klacz Roxana; por. hr. J. Fürstenberga wałach Anger, wałach Friseur i wałach Wallenstein; por. hr. J. Giżyckiego klacz Cocotte i wałach Kaplan; por. hr. J. Koziebrodzkiego klacz Babilet, klacz Dido i klacz Fata-Maria; Wł. Micewskiego ogier Rigo; por. M. Obertyńskiego klacz Emmi; hr. J. Potockiego klacz Gipsy; por. Fel. Proskowetz wałach Igerveny i wałach Mahdi; por. ks. Al. Schwarzenberga wałach Gut-Heil; por. Wik. Strzygowskiego klacz Khediva; rotm. Tarangul'a klacz Sokra i por. Emila Penthera wałach Vederemo.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 5 czerwca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·30 do 7·—, żyto 4·30 do 4·90, jęczmień browarny 4·— do 5·50, owies 4·15 do 4·75, groch 4·— do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·— do 9·60, lnianka —·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 6·20 do 6·85, żyto 4·20 do 4·75, jęczmień browarny 4·— do 4·75, owies 4·30, do 4·70 groch 4.— do 9·50, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·— do 9·55, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·45 do 6.95 żyto 4·05 do 4·50, jęczmień 3·75 do 4·95. owies 3·60 do 4·—, groch 3·75 do 9·—, wyka 4·50 do 5·—, rzepak n. 9·— do 9·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·30 do 7·—, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·60 do 3·90, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 9·40, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5·— do —·55 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 24·50 do 25·— zł.

Popyt zą gotowem żytem i piękną pszenicą dość ożywiony.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 5 czerwca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Przypędzono na wczorajszy targ bydła rzeźnego 4922 sztuk opasowego i 796 sztuk chudego, ogółem 5718 sztuk bydła. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 1591 sztuk opasowych, 117 sztuk chudych, z Bukowiny 145 sztuk opasowych. Ogólny przypęd był o 620 sztuk większy, a z samej Galicyi o 375 sztuk większy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był niesłychanie ospały. Ceny towaru przedniego spadły o 1 zł. 50 ct. Nie sprzedano 231 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 44 do 49 zł., za towar przedni 50 do 53 zł.; wyjątkowo 54 zł., węgierskie woły opasowe 44 do 51 zł., za towar przedni 52 do 57 zł.; a z innych krajów koronnych woły opasowe 46 do 52 zł, a za towar przedni 53 do 58 zł., wyjątkowo 59 zł.; krowy 47 do 52 zł., Buhaje 48 do 51 zł. za centnar metryczny. bydło chude 22 zł. do 116 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Z ruskich kół kościelnych donoszą, iż pod jesień zbierze się ruski synod konsystoryalny, i że wszystkie trzy konsystorze ruskie już się porozumiały w tym względzie.

Najd. Arcyksiążę Jan przybył przedwczoraj rano do Wiednia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył Rząd projekt ustawy, w sprawie uwolnienia od należytości prawnej galicyjskiej pożyczki krajowej w kwocie 395.000 zł., która ma być zaciągniętą w myśl galicyjskiej ustawy krajowej z d. 14 kwietnia 1888 r.

Następnie przeszła Izba do dalszej dyskusyi szczegółowej nad przedłożeniem o podatku od spirytusu.

Przy §. 8 (bonifikacya, zwrot podatku przy wywozie spirytusu), wnosi deputowany Auspitz, żeby §. 9 w zupełności opuścić i tylko do §. 8 dołączyć ustęp, według którego bonifikacye pierwszych dwóch okresów obrotowych dopiero w okresach późniejszych z ograniczeniem do 1 miliona zł. rocznie mają być wypłacane.

Szef sekcyi Baumgartner wystąpił przeciw temu wnioskowi, albowiem konieczną jest rzeczą, iżby już w pierwszych okresach obrotowych granica 1 miliona zł. dla całej bonifikacyi była utrzymaną.

Dr. Salaszek oświadczył, iż Czesi będą dlatego głosować za wnioskiem deputowanego Auspitza, ponieważ umożliwia on kalkulacyę fabrykantom.

Deputowany Kronawetter przemawiał przeciwko premiom eksportowym, a deputowany Türk oświadczył, iż w pierwszym rzędzie głosować będzie za poprawką Auspitza, a następnie za projektem rządowym.

Po końcowem przemówieniu dr. Meznika odrzucono wniosek deputowanego Auspitza. §. 8 przyjęto bez zmiany.

Paragrafy 9—14 przyjęto bez zmiany.

Pp. Kronawetter i Herold omawiali trudności i ciężary, które będą musiały ponosić gminy wskutek uczestnictwa przy poborze podatku.

Deputowany Herold proponował, iżby gminom dać odszkodowanie za współudział przy poborze podatku.

Dalszy przebieg obrad streszcza dzisiejsza depesza.

Donoszą nam z Wiednia:

Odroczenie sesyi Rady państwa nie będzie wygłoszone przed rozpoczęciem sesyi delegacyjnej, gdyż Izba wyższa nie wydoła pracy swej aż do piątku. Członkowie Izby wyższej, zasiadający w Delegacyach, wrócą też po otwarciu sesyi delegacyjnej z Pesztu do Wiednia prawdopodobnie na dwa posiedzenia, które wedle dyspozycyi prezydyalnej, jeśli nie ulegnie jeszcze zmianie, odbędą się w przyszły poniedziałek i wtorek, dnia 11 i 12 b. m., dla załatwienia głównie ustawy o nowym podatku od wódki. Poczem, w razie przewidywanego uchwalenia jej w brzmieniu uchwał Izby poselskiej, sesya Rady państwa odroczona będzie z Najw. rozporządzenia.

Przygotowania do sesyi delegacyjnej są w pełnym toku. Przedłożenia wspólnego Rządu są już w druku i zostaną wydane członkom obu Delegacyj zaraz na pierwszem posiedzeniu. Naj. Pan przyjmie, jak wiadomo, Delegacye d. 10 b. m., w niedzielę, a według *Prager Abendblatt* oczekują, iż orędzie Monarchy zawierać będzie także ustęp o zagranicznem położeniu. Według depeszy wiedeńskiej do *Czasu*, nadzwyczajny kredyt wojenny, jakiego zażąda Rząd od Delegacyj, ma wynosić 47 milionów.

Telegrafują z Wiednia: Ministerstwo Skarbu ogłosiło dodatek do tabeli cłowej obejmujący 414 artykułów. Skutkiem klasyfikacyi wielu obcych towarów do wyższych stopni, zostało cło od nich bardzo znacznie podniesione. Wskutek tego zamyślają już przemysłowcy budować kilka fabryk artykułów, sprowadzanych dotąd z Anglii.

Relacya z Wiednia zapewnia, iż c. k. Rząd nie otrzymał dotąd żadnej notyfikacyi z Berlina względem podwyższenia ceł od zboża rossyjskiego. Pewnem ma być jednak, iż w razie zaprowadzenia tych ceł musiałaby Austrya równoległą akcyę podjąć, gdyż inaczej transporta rossyjskie *via* Austrya udaremniłyby zarządzenia niemieckie. Zdaje się zatem, że zarządzenia te musi poprzedzić porozumienie z Austryą.

Jednocześnie donoszą telegraficznie z Wiednia: Ks. Bismarck rokuje z Austryą względem wspólnego zaprowadzenia ceł retorsyjnych na zboże rossyjskie i ztąd wynikła zwłoka w zaprowadzeniu tych ceł przez Niemcy.

Najnowsze doniesienia o stanie zdrowia cesarza Fryderyka brzmią coraz pomyślniej. W łonie konsultujących lekarzy poczyna przeważać przekonanie, jak donosi *Berl. Tagblatt*, iż ciepienie monarchy nie jest rakiem i że ewentualność zupełnego wyzdrowienia nie jest bynajmniej wykluczoną.

W połowie czerwca przeniesie się dwór na mieszkanie do Homburga a w ciągu sierpnia powróci do Charlottenburga.

W Berlinie poczynają mówić coraz głośniej nie tylko o prawdopodobnem ustąpieniu ministra spraw wewnętrznych, Puttkammera, lecz o ogólnem przesileniu gabinetowem a to z powodu zakwestyonowania ze strony najwyższej uchwalonej przez sejm pruski ustawy o przedłożeniu okresu prawodawczego pruskiej izby dep. z lat trzech na pięć. Takie przynajmniej przesilenie zapowiada oficyalnie *Köln. Ztg.* w artykule inspirowanym gdzie powiedziano między innemi:

„Nieogłoszenie ustawy o pięcioletnim okresie prawodawczym musiałoby pociągnąć za sobą koniecznie ustąpienie całego ministerstwa. Ogłoszenie tej ustawy pozostawiono na razie w zawieszeniu."

Nordd. Allg. Zeitung pisze na czele przeglądu swego z dnia 1 b. m.:

„Francuska Izba deputowanych odbyła na wczorajszem posiedzeniu pewien rodzaj sądu doraźnego w sprawie p. Tiszy o to, że minister ten poważył się wątpić o użyteczności obesłania wystawy paryskiej przez przemysłowców węgierskich, a mniemanie swe poparł przytoczeniem znanych powszechnie faktów. Tak interpelant p. Greville-Reache, jak i odpowiadający na interpelacyę minister Goblet ułatwili sobie bardzo swe zadanie. Zamiast uderzyć się w piersi i przyznać, że Francya pod auspicyami radykalnej rzeczypospolitej stała się dla obcych bardzo niepewnem miejscem pobytu, dosiedli obaj mowcy wysokiego konia, i gromili z tej wysokości tak p. Tiszę o rzekomo niesprawiedliwe obwinienia Francyi, jak ubocznie Niemcy o obostrzenie kontroli nadgranicznej. Wywody te nie mogły przekonać nikogo, chyba tych, którzy sobie powiedzieli, że Francya, dopoki będzie rzecząpospolitą, musi *eo ipso* w każdym razie mieć słuszność."

Rząd niemiecki wprowadził dla pociągu błyskawicznego, idącego z Paryża do Konstantynopola, tę ulgę pasportową, iż osoby, podróżujące za biletami zakupionemi w Paryżu bezpośrednio przynajmniej do Monachium, wolne są od obowiązku wykazywania się na terytoryum niemieckiem pasportami, jeżeli na przestrzeni tego terytoryum nie opuszczają pociągu.

Z Petersburga donoszą, że podróż cara do Azyi została stanowczo odroczoną i że car uda się tylko na Kaukaz i na wielkie manewry na przestrzeni między Odessą i Kremenczugiem.

Sciąganie wojsk do obozów w okolice Warszawy już się rozpoczęło. Wielka rewia odbędzie się w okolicy Dęblina. Przybędzie na nią w pierwszych dniach czerwca głównodowodzący wojskami rossyjskiemi w. ks. Mikołaj i zawita także do Warszawy, gdzie na cześć jego odbędzie się kilka balów i festynów.

Z Konstantynopola telegrafują prywatnie: Nadeszło tu 300 dział Kruppa, które zostaną rozdzielone między garnizony w Albanii i na Krecie. Sułtan każe płacić za te dostawy bez względu na to, że wszelkie cywilne i wojskowe pensye są wstrzymane z braku pieniędzy. W lecie odbędą się w okolicy wielkie manewra pod kierunkiem oficerów niemieckich.

Władze tureckie w Monastirze przyjęły napowrót konsula greckiego Panurgiasa z wszelkiemi należnemi honorami skutkiem czego sprawę grecko tureckiego zatargu można uważać na razie za skończoną. Rząd angielski nie remonstrował w Atenach z powodu zajść w Macedonii. Porta wcale nie myślała wyprawiać eskadry ku wybrzeżom Krety, gdyż tam obecnie panuje spokój zupełny.

Według doniesień z Paryża, minister oświecenia Lockroy podniósł na nowo plan swego poprzednika na urzędzie, a mianowicie plan ogłoszenia konkursu z premią 50.000 fr. na projekt pomnika, który ma utrwalić pamięć rewolucyi francuskiej. Minister wczwał w tym celu komisyę budżetowa, ażeby zbadała jak najspieszniej odnośny projekt ustawy, ażeby ją bezzwłocznie przedstawić można Izbie.

Depesze paryskie do dzienników zagranicznych zapewniają, że Boulanger spóźnił się ze swoim wnioskiem w Izbie, o którym mówią telegramy dzisiejsze. Boulanger nie przewidywał, iż uprzedzi go prezes gabinetu Floquet, który, po złożeniu deklaracyi w komisyi dla rewizyi konstytucyi i ogłoszeniu jej we wszystkich dziennikach, przygotował opinię kraju i Izby deput.

Na zebraniu 700 monarchistów w Chateau de Mons oznajmił gen. Charette: Prawo monarchiczne jest rezultatem porozumienia między królem a narodem. Stary pakt, który przypieczętował unię monarchii z Francyą, musi być zatwierdzony. Monarchia nie utraciła żadnego swojego prawa, utraciła jedynie posiadanie *de facto* i musi to posiadanie odzyskać przez akt legalny, który wszelako nie będzie dopiero stwarzać prawa. To jest różnica między nami a plebiscytaryuszami.

Rząd przedsięwziął najostrzejsze środki ostrożności, żeby utrzymać tajemnicę i wyłączność posiadania broni, o której zapewniają, że jest ogromnym wynalazkiem. Karabin jest pomysłem gen. Fremond, gubernatora szkoły wojskowej w St. Cyr, a proch wynalazkiem Lebele'a. Proch ten nie eksploduje i nie dymi, a karabin niesie na kilka tysięcy metrów z precyzyą. Zastosowano również kartaczownice do tego prochu.

W Brukselli odbyło się posiedzenie zebranych pod przewodnictwem księcia Wiktora Napoleona bonapartystów, którzy uchwalili wykluczyć stanowczo kandydaturę Déroulèda w departamencie Charente, a postawienie kandydatury bonapartysty Geliberta. Wybór deputowanego w tym departamencie odbyć się ma 17 b. m.

Prezes gabinetu włoskiego, Crispi, zmuszony został w skutek cierpień reumatycznych zaniechać pracy a od kilku dni nie może nawet powstać z łóżka.

Z Rzymu donoszą do *Polit. Corresp.*, że rozprawy nad kodeksem karnym ukończone będą w ciągu dni dziesięciu. W kołach rządowych życzą sobie, ażeby senat mógł załatwić się z nową ustawą karną jeszcze przed feryami letniemi. Gdyby to było możliwe, to obrady odbyłyby się w senacie w listopadzie, gdyż rząd chce, ażeby kodeks nowy zaczął bądź co bądź obowiązywać z przyszłym Nowym rokiem.

W hiszpańskiej Izbie deputowanych mają zamiar deputowani frakcyi republikańskiej i kilku ze stronnictwa monarchicznego, postawić formalny wniosek o kredyt w sumie jednego miliona, ażeby przemysłowcom Hiszpanii ułatwić wzięcie udziału w wystawie paryskiej. Z Madrytu donoszą, iż mimo znanej odmownej odpowiedzi Moreta, rząd byłby zdecydowany dać na ten cel 250.000 franków.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 5 czerwca. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan udzielać będzie 11 czerwca w zamku budzińskim ogólnych posłuchań.

Wiedeń, 5 czerwca. (*Tel. pryw.*) Do *Politische Correspondenz* donoszą, że w kołach węgierskich sądzą, iż Najj. Pan przy otwarciu Delegacyj wypowie przekonanie, że pokój zostanie utrzymany i wskaże na nowe gwarancye pokoju. Najj. Pan wyjeżdża 9 czerwca do Pesztu.

Chrzest nowonarodzonego Syna Najd. Arcyksięcia Karola Salwatora odbędzie się jutro w Baden pod Wiedniem w obecności Najj. Pana.

Wiedeń, 5 czerca. (*Tel. pryw.*) P. Minister sprawiedliwości mianował zastępcami prokuratorów, adjunktów sądowych: Mieczysława Morawskiego w Kołomyi dla Sambora, Stanisława Przyłuskiego w Tarnopolu dla Kołomyi. Dalej mianował p. Minister adjunkta sądu powiatowego, Romualda Medwicza, w Pilznie dla Tarnowa, zaś adjunktami sądu powiatowego auskultantów: Walentego Cyconia w Nowym Targu dla Kęt, Edwarda Horę w Rzeszowie dla Pilzna z przydzieleniem do służby w Tarnowie, dr. Maurycego Ertla w Krakowie dla krajowego sądu wyższego w Krakowie, bez oznaczonego miejsca służby.

Wiedeń, 5 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, w ciągu dalszym rozprawy nad ustawą spirytusową, a mianowicie co do §. 15, o osobistej rękojmi uiszczania podatku, wniósł dep. Popper aby przy słowie „ukrócenie należytości“ (Gefällsverkürzung) dodać wyraz „przedtem dokonane.“ Wniosek ten Izba odrzuciła, po oświadczeniu się przeciw niemu radcy sekcyjnego Baumgartnera. Paragrafy 16 do 33 uchwaliła Izba bez dyskusyi. Do §. 34 „wynagrodzenie“ — stawiają dep. Steinwender, Rogl, Neumayer poprawki na korzyść mniejszych gorzelni. Dep. Rogl wnosi, aby wynagrodzeniem objęte były już takie gorzelnie, których kotły obejmują razem 100 (nie 400) litrów. Po krótkiej uwadze radcy sekcyjnego Baumgartnera, przyjęła Izba §. 34 z poprawką Rogla.

Izba przyjmuje dalej §. 35 do 50. Do §. 51 wnosi dep. Menger, aby rząd miał prawo ustawić zbiorniki w gorzelniach, nie posiadających żadnych przyrządów mierniczych lub żadnych takich, na którychby polegać można. Wniosek ten Izba odrzuca i przyjmuje §. 51 również §. 52 do 73 bez dyskusyi i bez zmiany. Do §. 74 (obrót handlowy wódką nieopodatkowana wewnątrz granic austryackiego terytoryum cłowego) wnosi dep. Auspitz, aby postanowienia odnośne były ważne tymczasowo tylko na lat 3, gdyż dopiero po upływie takiego czasu będzie można wiedzieć, wiele wódki przybywa z Węgier do Austryi i odwrotnie. Trzeba być w tym względzie przezornym, gdyż Węgry przez zmianę stosunku udziałowego w podatku od cukru zyskały według obliczenia mowcy 1,377.000 zł.

Na tem rozprawy przerwano. Następne posiedzenie wieczór.

Dep. Pernerstorfer oświadcza, iż w mowie swej z 24 maja nie miał zamiaru uwłaczać osobistej godności b. prezydenta wyższego sądu krajowego, we Lwowie, br. Schenka.

Izba uchwala wymaganą większością $^2/_3$ głosów postawiony przez dep. Clam Martinitza a przez Plenera poparty wniosek, aby ustawę o uwolnieniu od należytości prawnych galicyjskiej pożyczki krajowej na budowy koszar wziąć pod obrady bez poddawania jej rozprawom komisyjnym.

Na posiedzeniu wieczornem Izby deputowanych radca sekc. Baumgartner zbijał wniosek deputowanego Auspitza, wykazując, że Austrya otrzymuje od Węgier odszkodowanie podatku konsumcyjnego od cukru, podczas gdy wywóz spirytusu z Węgier do Austryi zmniejsza się z każdym rokiem. Obawa deputowanego Auspitza jest przeto nieuzasadniona. Deputowany Menger wnosi, aby postanowienia §. 74 były wydane tylko na 3 lata. Izba odrzuca wnioski Auspitza i Mengera, i uchwala §. 74 bez zmiany; również uchwala bez znaczniejszej dyskusyi §. 75—99. Do §. 100 wnosi deputowany Steinwender o 4-letnią ważność postanowienia i użycie części zysku czystego na rzecz zniżenia cen soli, i na rzecz wynagrodzenia ubytku w podatku konsumcyjnym i zabezpieczenia od szkody krajów obciążonych najbardziej podatkiem od spirytusu.

Deputowany Ghoes podnosi szkodę, jaką Karyntya ponosi przez podatek.

Przy głosowaniu odrzuca Izba wniosek Steinwendera, i przyjmuje §. 100 bez zmiany. Również przyjmuje Izba §. 101 (klauzula co do wprowadzenia w życie ustawy) — przezco ustawa zostaje przyjętą w czytaniu drugiem.

Również przyjmuje Izba uchwalone przez komisyę sześć rezolucyj, tyczących się zarządzeń przeciw fałszowaniu drożdży prasowanych, ułatwienia w sporządzaniu napojów domowych, sporządzania i utrzymywania aparatów kontrolnych mierniczych.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń, 5 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych uchwaliła Izba w trzeciem czytaniu, 161 głosami przeciw 130 w głosowaniu imiennem, ustawę o podatku spirytusowym.

Wiedeń, 5 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza obwieszczenie Ministerstwa skarbu z dnia 3 b. m. mocą którego skutkiem uchwały ministeryalnej zapadłej w porozumieniu z rządem węgierskim i wspólnem Ministerstwem dozwolonym zostaje na nowo wywóz koni wszelkiej kategoryi za granicę. Równocześnie zostaje zniesionym przepis o składaniu zobowiązania do sprowadzania napowrót koni wyprowadzonych tylko czasowo za granicę.

Peszt, 5 czerwca. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj nastąpi zamknięcie pierwszej sesyi a równocześnie otwarcie drugiej. Dnia 6 czerwca sejm przedsięweźmie natychmiast wybór członków biura prezydyalnego, i członków Delegacyi. Podczas sesyi Delegacyi będzie sejm obradował przedewszystkiem nad projektem regulacyi Żelaznej bramy.

Budapeszt, 5 czerwca. Izba deputowanych uchwaliła ustawę o podatku spirytusowym w czytaniu drugiem. Dziś odbędzie się czytanie trzecie tej ustawy i zamknięcie sesyi.

Poczdam, 5 czerwca. Cesarz Fryderyk cierpiał rano na lekki ból głowy, który jednak popołudniu ustąpił. Cesarz używał przejażdżki, poczem przepędził jeszcze czas jakiś w parku.

Berlin, 5 czerwca. *Nordd. Allg. Ztg.* przytacza artykuł *Grażdanina*, który krytykuje bardzo ostro politykę ks. Gorczakowa i hr. Ignatiewa w czasach kongresu berlińskiego i robi ze swej strony uwagę, iż zaznaczała już dawniej, że Rossya nie ma żadnej podstawy oskarżać Niemcy z powodu ich stanowiska na kongresie berlińskim. Jest to pierwszy wypadek w publicystyce rossyjskiej, iż odzywa się tak bezstronny i na faktach oparty sąd o sankcyonowanej przez ks. Gorczakowa działalności hr. Ignatiewa.

Paryż, 5 czerwca. W Izbie deputowanych postawił wniosek Boulanger o rozwiązanie Izby i rewizyę konstytucyi i zażądał nagłości traktowania tegoż wniosku. W ciągle przerywanym wywodzie wykazywał, że grożące przesilenie będzie bardzo poważnem. Francya nie ma zaufania do jutra, republiką rządzi tylko jedna grupa; parlamentaryzm rozpadł się na grupy, broniące tylko interesów koteryjnych, a ministerstwa nie mogą być trwałe. Tylko rewizya konstytucyi może dać potrzebną reformę. Boulanger wspomniał dalej o ministrach, którzy ze skarbu państwa biorą pieniądze celem kupienia głosów wyborczych. Wezwany przez prezydenta Izby do cofnięcia tego zarzutu, protestuje Boulanger przeciw temu, jakoby miał zamiar napadać na kolegów i oświadcza, że Francya nie potrzebuje prezydenta republiki. Izba przerywa ciągle mowcy, który, napomniany przez prezydenta, zakończył swą mowę następnie: Rekonstytuowana i na silnej armii oparta Francya będzie najlepszą rękojmią pokoju w Europie. Ale obecne Izby nie mogą dać krajowi tej konstytucyi.

Po mowie Boulangera nastąpiły różne burzliwe zajścia, poczem Floquet odpierał zarzuty Boulangera i zbijał jego wniosek o nagłość taką, jak to Boulanger rozumie; niektóre punkta programu Boulangera zasługują wprawdzie na uwagę, ale wniosek jego musi być przekazanym komisyi.

Floquet potwierdził swe oświadczenia, złożone w sobotę w komisyi rewizyjnej. Rząd przedłoży we właściwym czasie projekt rewizyi. Floquet zakończył swe uwagi, tyczące się niektórych neocezarystycznych dążeń Boulangera wśród oklasków lewicy, poczem Izba odrzuciła 377 głosami przeciw 186 głosom wniosek o nagłość i uchwaliła afiszowanie mowy Floqueta w całej Francyi 335 głosami przeciw 170 głosom.

Paryż, 5 czerwca. (*Tel. pryw.*) Prawie wszystkie dzienniki oświadczają, że wczorajszy debiut Boulangera w izbie nieszczęśliwie się powiódł. Celem Boulangera było już teraz na rok przed legalnym terminem sprowadzić nowe wybory.

Paryż, 5 czerwca. Clémenceau oświadczył wczoraj, iż będzie głosował za rządem. Wszyscy republikanie domagają się jednomyślnie rewizyi konstytucyi, oczekują jednak cierpliwie terminu, jaki rząd ku temu oznaczy.

Paryż, 5 czerwca. Dzienniki ganią wywód Boulangera a podnoszą mowę Floqueta i uważają wczorajszy dzień za pomyślny dla republikańskiej koncentracyi. Carnot udaje się wkrótce do Rouen i Hawru.

Londyn, 5 czerwca. Izba panów 206 gł. przeciw 85 głosom przyjęła wniosek rządowy, wedle którego ma być przeznaczonych 2,600.000 ft. szterlingów na obronę portów i stacyj węglowych. Przy tej sposobności przyznał szef marynarki Hamilton, iż rząd nie może zaręczyć, czy w razie wojny mógłby bronić skutecznie całego handlu W. Brytanii przeciw nieprzyjaznym krokom. Rząd powiększa bezustannie liczbę szybkich krzyżowników i zamierza przez szereg lat utrzymać wydatki na flotę na wyższym niż dotychczas poziomie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń. 5 czerwca 1888. godzina 10 m. 35. Akcye kredytowe 286·10, anglo-austr. —·—, Unionbank 200 25, kolej Karola Ludwika 199·—, Południowa 83·25, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 92·—, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·01·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie pomyślne.

Telegramy zbożowe z d. 4 czerwca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 25·62 do 25·87 zł., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·58 do 7·60 zł. Berlin: Pszenica żółta (na czerwiec) 169 25 do —·—, żyto —·— m. spirytus 33.60, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 52.50, kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 miunt 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Chyrowa, Zagórza, Stróże i do Ławocznego.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa, Zwardonia i do Ławocznego.

Godz. 8 min. 10 wieczór do Stryja, Chyrowa, Nowego Zagórza, Krakowa i do Zwardonia.

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 8 min. 26 rano z Krakowa, Zwardonia. Nowego Zagórza, Chyrowa i ze Stryja.

Godz. 3 min. 50 po południu z Krakowa, Zwardonia, Nowego Zagórza, z Husiatyna i ze Stanisławowa

Godz. 1 min 35 w nocy z Krosna, Zagórza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i z Ławocznego.

Nadesłane.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 4 i 5 czerwca 1888.

Hotel George'a

Pp. M. dr. Fedorowicz, ze Słobody, E. hr. Dzieduszycki z Izydorówki, O. Orłowski z Połowic, W. Madejska z Parchacz.

Pp. M. Błażowski z Wiednia, F. Sieger z Kołomyi, J. Kohn z Wiednia, G. Jutsch ze Słobody, M. Simpson z Anglii.

Hotel Francuski

Pp. J. Janicki z Ostrożca, W. Kubina z Pragi, dr. W. Wajda ze Sokala, B. Appenzeller ze Stanisławowa, B. Erlich z Norymbergii.

Hotel Europejski.

Pp. J, Czajkowski z Sarnik, E. Duchodny z Brzeżan, M. Podlewski z Czernic.

Hotel Warszawski.

Pp. W. Jahl z Bośnii, J. Terlecki z Podkamienia K. Krasowski ze Sokala.

Hotel Krakowski.

Pp. B. Wisłocki z Rossyi, L. Kruszyński z Tłumacza, R. Głowicki ze Zarwanicy.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4 czerwca 1888.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	196	—	199	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	210	—	213	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	283	—	287	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	—	99	20
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	80
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	92	—	93	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	60	101	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	—	—	95	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	60	101	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	—	—	92	—
„ „ 4½ prc. „ „ 52	93	40	94	40
„ „ 4 prc. „ „ 56	—	—	91	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	102	—	103	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	75	91	—
5. Losy miasta Krakowa	—	—	90	50
„ „ Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	86	5	96
Dukat cesarski	5	90	6	—
Napoleondor	10	—	10	10
Półimperiał	10	32	10	42
Rubel rossyjski srebrny	1	40	1	50
„ „ papierowy	1	07¼	1	09¼
100 marek niemieckich	61	75	62	35

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2 czerwca 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	79.—	79.20
luty-sierpień	79.—	79.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	80.70	80.90
kwiecień-październik	81.10	81 30
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132 25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136.25	136.75
„ „ 1860 po 100 złr 5 prc.	139.50	140.—
„ „ 1864 po 100 złr.	166.—	166.75
„ „ 1864 po 50 złr.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.50	158.75
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	93.65	93.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	109.80	110.—
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	101.50	—.—
Galicyi	102 —	102.80
Niższej Austryi	109.25	—.—
Siedmiogrodu	104.60	105.—
Węgier	105.20	105.90
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	104.25	104.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	282.75	283.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	500.—	505.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro węgiersk. a 600 zł.	867.—	869.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	367. —	368.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2504	2509.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	199.40	199.80
Lwów-Czern. kol. po 200 zł. wa. war.	211.—	212 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	225 30	225.70
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	83.50	84.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	160. —	160.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	127. —	128.—
„ „ „ premiowe po 3 prc.	102.75	103.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	90.—	97.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	89.—	89.75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	92.90	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100.80	101.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.80	101.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92. —	92.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	98.25	98.50
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	101.25	101.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	98.—	98.75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.75	101.25
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.60	100.10
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	98.75	99.25
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.70	99.20
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	79.—	79.40
z r. 1884	88.	89.—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	97.60	98.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.—	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	55.40	56.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	29 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	19.25	19.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.25	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.50	60.—
Palffiego po 40 zł. m. k.	53.25	54.—
Czerwon. krzyża aust Tow. po 10 zł.	17.20	17.50
„ „ węgiersk. „ po 5 zł	11.75	11.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	20.75
Salma po 40 zł m. k.	62.—	62.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.50	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	20.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Windischgrätza po 20 zł m. k.	51 —	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	[illegible]	[illegible]
Paryż za 100 ft.	[illegible]	[illegible]

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.96.—	5.97
„ pełnej wagi	5.92.—	5.94 —
Korona	—.—.—	—.—
20 frankówka	10.02.—	10.03.50
Rossyjski półimperiał	10.34.—	10.36
Talar związkowy	—.—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.
dnia 4. czerwca 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	95
„ „ „ w srebrze	80	45
Renta w złocie	109	60
5 prc. austr. renta marcowa	93	70
Akcye banku wiedeńskiego	866	—
„ „ kredytowego	284	50
Londyn	126	40
Napoleondor	10	01½
Dukat cesarski men.	5	95
100 marek niemieckich	61	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1340. (3514 1—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza że celem zaspokojenia pretensyi Chaima Skóreckiego w kwocie 30 złr. przedsięweźmie egzekucyjną licytacyę posiadłości lwh. 30 w Rajsku Maryanny Golikowej własnej w dniu 4 lipca i 8 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cenę wywołania stanowi kwota 250 złr.

Wadyum wynosi 25 złr.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w Registraturze.

Podgórze, dnia 15 marca 1888.

L. 5435. (3492 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Azriela Wohla przeciw Iwanowi Torubce synowi Lewka o 400 złr. w. a. z pn. zawiadamia iż dnia 9 lipca 1888 i dnia 14 sierpnia 1888 każdym razem o 10 godz. przed poł. w B. nr. III. odbędzie się na rzecz Azriela Wohla przymusowa publiczna licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. 434 i 12/48 części ciała hipotecznego wyk. hip. 40 księgi gruntowej gminy katastralnej Korsow objętych, a położonych w miejscowości Mytnica z tem, że na pierwszym terminie rzeczone realności tylko za ceny szacunkowe lub powyżej takowych, na drugim zaś terminie i poniżej cen szacunkowych najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cenę wywołania całej realności wykazem hip. l. 434 gminy Korsów objętej stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 1762 złr. 95 ct. wa. a cenę wywołania 12/48 części realności wykazem hip. l. 410 gminy Korsów objętej stanowi wartość szacunkowa tychże w kwocie 253 złr. 75 ct. w. a.

Zakład wynosi 10 pr. cen wywołania.

Wyciąg hipoteczny, akt oceninia i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 20 marca 1888 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego na sprzedaż się mających nieruchomościach jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby dla jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły ustanowiony został kurator w osobie Adama Studzińskiego w Brodach.

Brody, dnia 7go maja 1888.

L. 4460 (3497 1—3)

Zbaraski sąd powiatowy uwiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 1209 złr. 67 ct. z pn odbędzie się dnia 7 lipca 1888 godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 6/12 w Zbarażu położonej wedle Dom. V pag. 231 nr. 10 i 12 haer. i Dom. VI. pag. 103 u I8 haer. Dawida Kitaj w jednej a wedle Dom. VI pag. 103 u 19 haer. Efroima i Udi Perli Reiss w drugiej połowie własnej.

Na tym terminie rzeczona realność przedana będzie także niżej ceny szacunkowej 6220 złr.

Wadyum wynosi 311 złr.

Zbaraż, dnia 19 maja 1888.

L. 1110. (3378 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Sanoku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Rebeki Blanksteinowej w kwocie 60.000 zł. wa. zpn. odbędzie przymusową publiczną licytacyę dóbr Ustrzyki górne i Wołosate, w Starostwie Liskiem położonych, Kornelii br. Künsberg Langenstadt wedle Dom. 491 pag. 284 n. 41 haer. i Dom 180 pag. 309 n. 37 haer. własnych, w jednym terminie a to dnia 19 lipca 1888 o godzinie 10 rano w tuts. sali rozpraw cywilnych pod następującymi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 337.617 złr. 20 ct.

Wadyum wynosi 6.000 złr. w. a.

Na powyższym terminie dobra te za jakąkolwiekwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

O tem zawiadamia się wierzycieli z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych nieznanych z miejsca pobytu Ignacego Bräuera, Karola Federa, Joanny Nowakowej, Giacomo Ferti, Maryi i Wilhelminy Zschorner do rąk kuratora adw. dr. Flakowicza w Sanoku, zaś Wilhelma Budde i wierzycieli hipotecznych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza albo wcale nie albo w należytym czasie doręczone nie zostały, tudzież tych, którzy po dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli przez kuratora adw. dr. Czajkowskiego w Przemyślu.

Sanok, dnia 3 marca 1888.

L. 825 (3441 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przedsięweźmie 11 lipca i 14 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż połowy realności l. 34 w Wiśniczu spadkobierców Hirscha Braudera własnej celem zaspokojenia pretensyi Nuchima Hofstettera pto 346 złr. 79 ct.

Cena wywołania 1450 złr.

Wadyum 145 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 30 kwietnia 1888.

L. 4051. (3459 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie, celem zaspokojenia sumy 215 zł. 63 ct. w. a. z pn. przez c. k. uprzywil. galicyj. akcyj. Bank hipoteczny we Lwowie przeciw Fedkowi i Hanuśce Myszczyszynom wywalczonej w tusądowej kancelaryi w dn. 26 czerwca 1888 i 14 sierpnia 1888, każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. kons. 20 w Srokach położonej, wykazem hipotecznym l. 69 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1050 zł.

Zakład wynosi 105 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca kuratorem

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Szczerzec, 2 maja 1888.

L. 5145. (3457 3—3)

Kałuski c. k. sąd powiatowy ogłasza rozpisaną na dzień 26 czerwca i 26 lipca 1888, o 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymuaową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 47 gminy kat. Ugarstal dłużnika Jana Jakóba 2 im. i Maryi Katarzyny 2 im. Müller własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytów. włośc. w likwidacyi we Lwowie w ilości 279 zł.

Cena wywołania 1200 zł.

Wadyum zaś 120 zł.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko powyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany Michał Baczyński.

Kałusz, 14 kwietnia 1888.

L. 2023. (3449 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że w dniu 7 lipca i w dn. 10 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. i l. w. h. 126 w Wilkowicach położonej Teresy Czader własnej, celem zaspokojenia pretensyi Adolfa Rosnera w kwocie 54 zł. w. a. z przynależytościami.

Cenę wywołania stanowi kwota 1550 zł., poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 155 zł.

Resztę warunków likytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którymby rezolucya ta z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono p. dr. Rosnera adw. w Białej.

Biała, 30 kwietnia 1888.

L. 1619. (3424 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 297 w Krakowcu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Bazylego i Anny Fedynów własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie a to 5 rat pożyczkowych po 6 zł. 67 ct. i reszty kapitału w kwocie 86 zł. 6 ct. dnia 12 lipca i dnia 16 sierpnia 1888, każdym razem o go zinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 200 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć

Wreszcie ustanowia się dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisaniu realności, to jest po dniu 17 grudnia 1869 prawo zastawu uzyskali, kuratorem pana Józefa Popławskiego w Krakowcu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 7 marca 1888.

L. 3864 (3456 3—3)

Kałuski ck. sąd powiatowy ogłasza rozpisaną na dnie 18 czerwca i 18 lipca 1888 o 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l. 212 i 227 gminy kat. Wierzchnia dłużnika śp. Iwana Popadiuka spadkobierców własnej celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w ilości 173 złr. 46 ct wa. z pn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum zaś 30 złr.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko powyżej ceny wywołania na drugim i poniżej.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany p. Michał Baczyński.

Kałusz, 17 marca 1888.

L. 2670 (3455 3—3)

W ck. sądzie powiatowym Kałuskim odbędzie się na zaspokojenie sumy 618 zł. 41 ct. wa z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 32 — 164 w Kopance położonej, ciało tabularne wyk. hip l. 11, 39, 297, 298 i 215 dla gminy Kopanka stanowiącej, Iwana Adamczuka, Maryi Huwen z Melnyków, Hrynia Melnyk, Anny Psiuk z Psiuków, Mytrefona Matyjczuka i Elżbiety Matijczuk własnej na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie dnia 19 czerwca i 19 lipca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim terminie zaś i poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 80 złr. wa.

Resztę warunków, wykaz hipoteczny i akt oszacowania w sądzie przejrzeć można.

Kałusz, 23 lutego 1888.

L. 10023 (3395 3—3)

C. k. sąd krajowy krakowski podaje do wiadomości, iż dnia 9 lipca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie w biórze pod nr. 4 relicytacya sumy hipotecznej 2099 złr. 50 ct. wa. zaintabulowanej na rzecz Wojciecha i Cecylii Hanzlików na realności pod l. 87 dz. V. w Krakowie i na drugiej sumie hipotecznej 1000 złr. wa. z pn. na tejże realności ciążącej.

Cenę wywołania stanowi wartość nominalna 2099 złr. 50 ct. wa. w braku jednak wyżej licytujących nastąpi na tym terminie sprzedaż nawet niżej ceny wywoławczej.

Resztę warunków licytacytnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowionym jest adw. dr. Leon Horowitz w Krakowie.

Kraków, 20 kwietnia 1888.

L. 24435 (3466 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce państwowe w Kołomyjskim okręgu budowniczym w latach 1889 1890 i 1890, odbędzie się w ck. Starostwie w Kołomyi, w dniu 20 czerwca 1888 publiczna licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1889 wynosi:

na gościńcu podbeskidzkim 240 sześciennych metrów w kwocie fiskalnej . . . 375 zł. 90 ct.

na gościńcu pokuckim 490 sześciennych metrów w kwocie fiskalnej . . . 764 „ 70 „

razem 730 sześciennych metrów w kwocie fiskalnej . . . . 1140 zł. 60 ct.

Bliższe warunki dotyczące tego przedsiębiorstwa, jak niemniej wykaz przestrzeni na które materyał z wyznaczonych szutrowisk dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionym Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyższym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być winny oferty opatrzone marką stemplową na 50 ct. i 5 procentowem wadyum sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen, nie tylko cyframi, ale także i literami.

Oferty nieułożone według wzoru przepisanego §. 45 warunków licytacyi, lub niewniesione w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 22 maja 1888.

L. 177 (3443 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 20 czerwca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 lipca 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 15 według wykazu hipotecznego nr. 463 księgi gruntowej Wojniłów Hrynia, Danyły i Hanuśki Kusyń własnej na rzecz ck. uprz. galicyjs. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi we Lwowie pto 260 złr. 20 ct. z pn.

Cena wywołania 500 złr.

Wadyum 50 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem pana Wincentego Czechowicza ck. notaryusza w Wojniłowie.

Wojniłów, 4 lutego 1888.

L. 4569 (3420 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 570 złr. wa. z pn. na rzecz Pesi Friedländer odbędzie się dnia 7 sierpnia i 11 września 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Markusa Chuwena pod l. 113/118 w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 2748 zł. 18 ct.

Wadyum 137 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 5 lutego 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Mantla, a p. adw. dr. Axelrada zastępcą tegoż.

Tarnopol, 5 maja 1888.

L. 3842 (3417 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Samuela Renerta dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 200 złr. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Józefa i Agnieszki Gruszkowskich własnych w Kołomyi położonych wyk. hip. 741 i 742 II. dziel. objętych w dwóch na dzień 11 lipca i 8 sierpnia 1888, co do wyk. hip 741 objętej, każdym razem na godzinę 10 z rana w b. V. zaś co do realności wyk. hip 742 objętej, każdym razem na godz. 4 po południu w wyznaczonych terminach, że pomienione realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej ad I. w kwocie 106 złr. 60 ct. ad II. 262 złr. 50 ct., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie zakład ad I. w kwocie 10 złr. 66 ct. ad II. w kwocie 26 złr. 25 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność poniżej prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dra Milgroma z substytucyą adw. Ilnickiego został ustanowionym, wreszcie i że akt oszacowania w mowie będących realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 26 kwietnia 1888.

L 2616. (3494 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie c. k. uprz. gal. zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Jakowowi i Magdalenie Łuciów o 145 złr. 85 ct. w. a. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 666 w Nadwórnej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, przy terminach 4 czerwca 1888 i 17 lipca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 300 złr. w. a.

Zakład 30 złr. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Nadwórna, 31 marca 1888.

L. 3980 (3473 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 210 złr. wa. z pn. odbędzie się w dniu 5 lipca i 9 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano w biórze I. tutejszego sądu przymusowa publiczna sprzedaż wierzytelności w sumie 4200 złr. z 6prc. odsetkami w stanie biernym dóbr Koliniec wykazem hipotecznym l. 208 objętych pani Franciszki Ksawery Majewskiej własnych na karcie C. poz. 15 i 27 na rzecz pani Julii Łubińskiej zaintabulowanej.

Cenę wywołania stanowi wierzytelność hipotekowana 4200 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenellenbogen.

Wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 11 kwietnia 1888.

L. 2117 (3474 2—3)

C. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia rat pożyczkowych a) 170 złr. 10 ct. razem z 6prc. odsetkami od dnia 28 września 1878 b) 170 złr. 10 ct. wa. z 6prc. odsetkami od dnia 28 marca 1879 i reszty kapitału w kwocie 1807 złr. 17 ct. wa. z pn. na rzecz ck. uprz. galicyjskiego banku hipotecznego odbędzie się w tym sądzie dnia 16 lipca 1888 i dnia 13 sierpnia 1888 o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna licytacya realności nr. 166 w Mikulińcach wykazem hipotecznym l. 445 księgi gruntowej gminy Mikulińce objętej Israela, Leiby i Jüdes Morgenstern własność stanowiącej na pierwszym terminie tylko wyżej ceny wywołania, lub za takową, na drugim terminie zaś także niżej ceny wywołania jednakże nie niżej trzeciej części tejże.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 6000 złr. wa.

Wadyum 10 procent tej ceny.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla wierzycieli niewiadomych również tych, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego prawa zastawu nabyli niemniej tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegobądź powodu doręczoną nie została ustanowiono kuratorem Juliana Mokrzyckiego, dla dłużnika Israela Morgenstern z miejsca pobytu niewiadomego Fischla Vogel w Mikulińcach.

Mikulińce, 28 kwietnia 1888.

L. 3768 (3471 2—3)

Stanisławowski ck. sąd obwodowy podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie austro węgierskiego banku przeciw spadkobiercom Majera Leiby Schutzmanna pto 3402 złr. 42 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie w dniu 19 lipca 1888 o godzinie 10 rano na koszt i niebezpieczeństwo ugodołomnego nabywcy Hersza Weisglasa przymusowa publiczna relicytacya dóbr Kozina spadkobierców Majera Leiby dwojga imion Shutzmanna własnych w okręgu sądu powiatowego Halicz położonych w księgach tusądowego urzędu hipotecznego dla większych posiadłości wykazem hipotecznym 99 gminy katastralnej Kozina objętych, a to wyżej lub niżej ceny szacunkowej 24000 złr. wynoszącej pod warunkami edyktem tegoż sądu z 23 października 1886 do l. 14253 ogłoszonemi z tem nadmienieniem, że wadyum 2400 złr. wynosi, a wyciąg hipoteczny, jako też szczegółowe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze są do przejrzenia.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych Katarzynę Radlińską, Karola Radlińskiego, Maryę Minasiewicz, Benjamina Osieckiego, Antoniego Spędakowskiego, Anastazego Lewickiego i Halinę Maciejowską, nadto z miejsca pobytu wiadomych Felicyę Raciecką i Felicyę Zabielską, niemniej tych wierzycieli, którzyby możliwie po 21 czerwca 1888 do hipoteki dóbr Kozina weszli lub którymby wcześnie lub należycie uchwała niniejsza nie mogła być doręczoną, przez ustanowionego dla nich kuratora adw. dra Kwiatkowskiego.

Stanisławów, 7 kwietnia 1888.

L. 6112 (3504 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Benziena Kinderlehrera przeciw Stefanowi Matkowskiemu o zapłacenie 130 złr. wa. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika, wykaz hip. 322 w Strzylczu położonej na dwóch terminach dnia 4 czerwca i 5 lipca 1888 o 8 godzinie przed poł. w sądzie tutejszym.

Ceną wywołania kwota 130 złr. wa.

Wadyum 13 złr.

Na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy

Horodenka, 8 kwietnia 1888.

L. 1951. (3450 2—3)

Żywiecki sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Jareczki 460 zł. z a. w. przynależytościami odbędzie się w dniu 3 lipca 1888 o godzinie 10 rano w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności N. C. 289 w Jeleśni Michała Janika własnej.

Cena wywołania 221 zł. 73 ct.

Wadyum 10 prc.

Zywiec, 11 maja 1888.

L. 189 (3439 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi celem zaspokojenia pretensyi kasy Oszczędności w Bochni pto 39 złr. 11 lipca i 14 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 252 gminy Wiśnicz Franciszki Wilczyńskiej własnej.

Cena wywołania 305 złr.

Wadyum 30 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze,

Wiśnicz, 5 marca 1888.

L. 4590 (3515 1—3)

Dnia 13 czerwca 1888 powyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś dnia 18 lipca 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya połowy realności pod lk. 678²/₄ w Sniatynie położonej ciała hipotecznego niestanowiącej Eisiga Gewies własnej na rzecz Joela Guttmana pto. 140 złr. 20 ct. zpn.

Cena wywołania 850 złr.

Wadyum 85 złr.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Szafer w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 10 kwietnia 1888.

L. 11260 (3519 1—3)

W celu zabezpieczenia budowli zachowawczych wykonać się mających w latach 1888, 1889 i 1890 na gościńcach państwowych w Sanockim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 18 czerwca 1888 o godzinie 12 w południe w c. k. starostwie w Sanoku licytacya na podstawie pisemnych ofert.

Koszta fiskalne tych robót, które w roku 1888 wykonane być mają są następujące: w sekcyi drogowej

Ustrzyki	2293 złr.	86½ ct.
Sokal	3787 złr.	31 ct.
Rymanów	2325 złr.	54 ct.
Domaradz	2223 złr.	39½ ct.
razem	10630 złr.	11 ct.

Plany, kosztorys sumaryczny wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym powyżej terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wadyum wynoszące 5-prc. od sumy fiskalnej z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi ale także i literami.

Oferty wniesione być mają dla jednej albo też dla kilka lub dla wszystkich sekcyi drogowych razem, w każdym jednak razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, gdyż zatwierdzenie ofert nastąpi według pojedynczych sekcyi z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi.

Z c. k. Namiestnictwa
we Lwowie, dnia 23 maja 1888.

L. 7358 (3490 1—3)

Dnia 21 czerwca 1888 i dnia 2 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 41 w Sadkowicach położonej wykazem hipotecznym 53, 78, 95 księgi gruntowej gminy Sadkowce objętej w sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Iwana i Andrucha Kurmiaków o 7 rat po 6 złr. i jedną ratę na 6 złr. 32 ct. aw. z pozw.

Cena szacunkowa, wywołania wynosi 663 złr. 60 ct. wa.

Wadyum 66 złr. 36 ct. aw.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wyciągi hipoteczne i akt oszacowania wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy miejs. del.
Sambor, dnia 12 maja 1888.

L. 2855 (3503 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Schulima Korna przeciw spadkobiercom po Iwanie Kurhaniewiczu o zapłacenie 105 złr. w. a. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 296 w Serafińcach położonej w dwóch terminach dnia 28 czerwca i 6 sierpnia 1888 o 8 godz. przed poł. w sądzie tutejszym.

Ceną wywołania kwota 465 złr. wa.

Wadyum 46 złr.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Horodenka, 14 kwietnia 1888.

K. 1887 (3493 1—3)

Brodzki ck. sąd powiatowy, wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności funduszu indemnizacyjnego w ilości 1 złr. 82 ct. i t. d. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Jakóba Brandzissa i Israela Margulesa realności, pod lk. 20 w Brodach położonej, a stanowiącej ciało hipoteczne pod l. wykazu 97 gminy katastralnej Brody, na 195 złr. ocenionej na dnie 28 czerwca i 2 sierpnia 1888 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 19 złr. 50 ct. wa.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w drugim zaś nawet poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny i protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż. Niewiadomych ze życia i miejsca pobytu Feigę, Hudlę, Józefa i Sarę Barbagów zawiadamia się, iż dotyczące uchwały w tej sprawie dla nich przeznaczone, doręczono równocześnie ustanowionemu kuratorowi adwokatowi drwi Grossowi w Brodach. Wzywa się ich, aby kuratorowi temu udzielili potrzebnej informacyi do obrony swych praw lub też innego pełnomocnika swego sądowi wskazali.

Brody, dnia 25 lutego 1888.

L. 2909 (3512 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Wiktoryi Schnabel przeciw Uscherowi Glückmann i nieobjętej masie Feitscho Glückmann odbędzie się w dniu 3 lipca 1888 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod nr. 15/23 w Dąbrowie położonej.

Cena wywołania wynosi 1050 złr.

Wadyum 52 złr. Realność sprzedaną zostanie za jakąbądź cenę.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 9 maja 1888.

L. 1249 (3287 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Enocha Schmelza przeciw Michałowi Slebarskiemu o 5000 złr. dozwala relicytacyi nabytej drogą przymusowej licytacyi w dniu 23 stycznia 1882 przez Towarzystwo zaliczkowe w Białej posiadłości tabularnej Rola duża i mała, Grybuszowizna vel Wywalicha zwanej w Zaborzu w powiecie sądowym w Oświęcimiu położonej, która w tymże sądzie na jednym terminie dnia 19 lipca 1888 o godz. 10 z rana, na koszt l niebezpieczeństwo nazwanego Towarzystwa, także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 15350 złr., jako uzyskana dawniej licytacyjna cena kupna i sprzedaży, poniżej której, a nawet niżej ceny szacunkowej 13.200 złr. sprzedaż nastąpić może.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania czyli 1535 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wykaz hipoteczny i akt oszacowania w registraturze przejrzeć można.

Wadowice, 28 kwietnia 1888.

L. 8991 (3221 1—3)

W dniu 20 lipca 1888 o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya realności Semena Holuka własnej lk. 188/59 w Delatynie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na zaspokojenie pretensyi 28 rat po 9 złr. wa.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 12 złr. 50 ct. wa.

Przy tym terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Michała Mysiuka z Delatyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Delatyn, 16 listopada 1887.

L. 574 (3440 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi na zaspokojenie pretensyi towarzystwa Zaliczkowego w Bochni w kwocie 30 złr. 11 lipca i 14 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż ⅓ części realności lwh. 59 Wiśnicz Jana Kulisiewicza własnej.

Cena wywołania 107 złr.

Wadyum 11 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 6 marca 1888.

L. 3340. (3384 1—3)

Sokalski c. k. sąd pow. ogłasza niniejszem rozpisaną na dzień 16 lipca i 20. sierpnia 1888, zawsze o 10 godz. rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majętności objętej w. h. 621 gminy kat. Krystynopol dłużnika Franciszka Sudołowicza własnej, celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 135 w. a. z przynal

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 150 zł.

Wadyum zaś kwota 15 zł.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Wejda.

Sokal, 20 kwietnia 1888.

Konkursa.

L. 18035. (3460 3—3)

Konkurs

na posadę poczmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Ustrzykach dolnych powiat. Lisko za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł., z płacą rocznych 500 zł. ryczałtu kancelaryjnego 120 złr. za służbę telegraficzną 300 złr. datku na ekspedytora 200 złr. i ugodzić się mającego wynagrodzenia za posłańca do pociągów do tamtejszego dworca kolei żelaznej.

Podania należy wnieść najpóźniej do 24 czerwca b. r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 28 maja 1888.

L, 28313 (3348 3—3)

Dnia 24 czerwca b. r. odbędzie się we Lwowie, w kaplicy św. Zofii, przed południem, po mszy św. losowanie z fundacyj posagowych imienia:

I) Jana Antoniego Łukiewicza.

II) Wincentego Łodzi Ponińskiego.

III) Elżbiety Czarkowskiej.

Bliższe postanowienia w tej mierze są następujące:

1) Sieroty, nie znajdujące się obecnie na wychowaniu w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia St. Kazimierza, chcące brać udział w losowaniu z fundacyi Łukiewicza, mają najdalej do 20 czerwca b. r. zgłosić się u przełożonej Zakładu, tudzież w urzędzie parafialnym obr. łać. św. Mikołaja we Lwowie i tam udowodnić swe uprawnienie do losowania okazaniem metryki chrztu, jakoteż świadectwem sieroctwa i moralności przez miejscową władzę wystawionem a przez właściwy Urząd parafialny stwierdzonem.

Współubiegające się winne dnia 24 czerwca br. wysłuchać mszy św. w kaplicy św. Zofii.

Dzieci, które nie są w stanie samelosować, tudzież sieroty, które 24 rok życia przekroczyły, wykluczone są od losowania.

2) Do losowania z fundacyi Ponińskiego będą przypuszczone dziewczęta, które udowodnią, że są religii katolickiej, z rodziców ślubnych, w Galicyi urodzone i zamieszkałe, że 8my rok życia ukończyły a 24tego nie przekroczyły, że moralnie się prowadzą, naukę religii pobierały, są ubogie, że ich rodzice są również ubodzy i moralne życie prowadzą, lub gdyby już nie żyli, że nie pozostawili majątku.

Od złożenia powyższych dowodów uwolnione są dziewczęta zostające w Zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Dziewczęta, które już raz wygrały los z jednej z tych fundacyj nie mogą więcej losować z fundacyi Ponińskiego.

Rodzice lub opiekunowie dziewcząt chcących brać udział w losowaniu, mają wnieść pisemne podanie w wyż wymieniony sposób, opatrzone w potrzebne dokumenta do c. k. Namiestnictwa najdalej do 15 czerwca 1888, dziewczęta zaś same, mają jeszcze przed losowaniem a to 22 czerwca b. r. o godzinie 10tej przed południem przedstawić się osobiście komisyi losowaniem kierującej w Zakładzie Sióstr Miłosierdzia.

Do ciągnienia losów przystąpią dziewczęta po kolei według starszeństwa wieku

Dziewczęta, które wyciągną los wygrywający, obowiązane są z woli fundatora modlić się za spokój duszy jego a w dniu śmierci jego tj. 24 marca każdego roku wysłuchać mszy św.

3) Do losowania z fundacyi imienia Czarkowskiej będą przypuszczone dziewczęta nie mniej jak 8my a nie więcej jak 24ty rok życia liczące, bez względu, czy wcale rodziców już nie mają, lub też tylko ojca lub matki. Muszą jednak legalnie dowieść że są religii katolickiej, urodzone w Galicyi lub Wielkiem Księtwie Krakowskiem z rodziców polskiej narodowości a w razie pochodzenia z rodziców nieślubnych, z matki tejże narodowości, a prowadzą moralne życie i są ubogie.

Od złożenia wymaganych dowodów wolne są sieroty znajdujące się w Zakładzie św. Kazimierza we Lwowie.

Sieroty, które już wygrały posag, wykluczone są od losowania.

Względem podań o przypuszczenie do losowania, zachować należy te same formalności, jakie zawiera niniejsze obwieszczenie co do fundacyi imienia Łukiewicza.

Wygrywająca obowiązaną jest modlić się za spokój duszy fundatorki a szczególnie w dniu jej śmierci tj. 19 czerwca każdego roku.

Wygrane sumy posagowe będą aż do czasu zamążpójścia dziewcząt wygrywających lub też do czasu ich pełnoletności korzystnie umieszczone, a rewersy doręczone ich uprawnionym zastępcom.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 17 maja 1888.

Ч. 28313 (3348 3—3)

ОБВѢЩЕНЬЕ.

Дня 24 червця с. г. отбȣде ся въ Львовѣ въ каплиці св. Софіи передъ полȣднемъ по слȣжбѣ Божой льосованє зъ фȣндацій посаговихъ, именно: Іоана Антонія Лȣкевича, Винцентого Лодзя Понинського, и Єлисаветы Чарковской.

1. Сироты не знаходящіи ся теперъ въ закладѣ сестръ Милосердя св. Казимира въ Львовѣ на воспитанью, а хотящіи брати оучасть въ льосованю зъ фȣндацій Лȣкевича, маютъ найдальше до 20 червця зголосити ся оу Настоятельки сего закладȣ и въ оурядѣ парохіальномъ обр. лат. парохіи св. Николая въ Львовѣ и также оудоводнити свое оуправненіє до браня оучасти въ льосованю оказаніємъ метрики хрещеня якъ и свѣдоцтвомъ сиротства и обичайности черезъ власть мѣсцевȣю виставленого а черезъ дотичнȣю парохію затверженого.

Всполȣбѣгательки должні на дню 24 червця г. с. въ каплици св. Софіи слȣжбȣ Божȣ вислȣхати.

Дѣти, которі самі не могȣтъ льосовати, сȣть ровно якъ сироти которі 24 рокъ житя оукончили, отъ льосованя виключені.

2 До льосованя зъ фȣндацій Лодзя Понинського бȣдȣтъ припȣщені дѣвчата, которі легально оудоводнятъ, що сȣть религіи католической, въ Галичинѣ зъ родителей законнихъ зроджені, и замешкали, дальше, що 8 рокъ житя оукончили, а 24 непереступили, що моральне житіє провадятъ, наȣкȣ религіи побирали, сȣть оубогими, що родичи ихъ, если ще жиютъ, такожъ сȣть оубогими, обичайно ся провадятъ, або еслиби вже померли, що незоставили маеткȣ.

Отъ зложенія повнжшихъ доводовъ сȣть оувольнені дѣвчата знаходящіи ся въ закладѣ св. Казимира во Львовѣ.

Дѣвчата, которі вже разъ оудѣлени зостали посагомъ одной зъ тихъ фȣндацій, не могȣтъ больше льосовати зъ фȣндацій Понинского.

Родичи или опѣкȣнове дѣвчатъ хотящихъ оучаствовати въ льосованю, маютъ внести писменнȣю оудокȣментованȣю просьбȣ въ способъ повижше виражений до протоколȣ подавчого ц. к. Намѣстництва найдальше до 15 червця с. г.; дѣвчата же самі маютъ передъ тягненіємъ льосовъ а именно 22 червця с. г. о годинѣ 10 зрана представити ся лично комисіи льосованіємъ керȣющой въ закладѣ сестръ Милосердя.

До тягненія приступляютъ дѣвчата чергою подля старшеньства. Дѣвчата, которі льосъ выгриваюшій вытягнȣтъ, сȣть зъ волѣ фȣндатора обовязані молитися за оупокой дȣши его, а въ день смерти его т. е. 24 марта кождого рокȣ слȣжбȣ божȣ вислȣхати.

До сȣчатія въ льосованю зъ фȣндацій Єлисабети Чарковской бȣдȣтъ припȣщені дѣвчата не менше якъ 8 а не больше якъ 24 лѣтъ житя числящіи.

Тіи маютъ легально доказати, що сȣть вѣри католической безъ взглядȣ на тоє, чи родичѣвъ цѣлкомъ, або только отця або матери не маютъ, потомȣ, чи зъ родичѣвъ законнихъ сȣть зроджені, мȣсять бȣти оуроджені въ Галичинѣ або Великимъ княжествѣ Краковскомъ зъ родичѣвъ польской народности, а въ разѣ походженя зъ родичѣвъ незамȣжнихъ зъ матери тойже народности, мȣсять вести житє обичайне и доказати, що сȣть оубогими.

Отъ зложенія вымаганихъ доказовъ оувольнені сȣть дѣвчата сироты въ закладѣ сестръ Милосердя св. Казимира въ Львовѣ знаходящіися.

Сироты, которі вже разъ виграли посагъ, сȣть виключені отъ льосованя.

Въ зглядѣ прошеній о припȣщеніє до льосованя заховати ся маютъ тіи формальности, які въ обвѣщенію симъ знаходятся, що до фȣндаціи Лȣкевича.

Вигриваюша есть обовязана молити ся за оупокой дȣши фȣндаторки Єлисабети Чарковской, а то особенно въ день 19 червця кождого рокȣ яко въ день смерти тойже.

Вильосованіи сȣми посаговіи зостанȣтъ до часȣ замȣжества выгриваюшихъ дѣвчатъ, або до часȣ ихъ полнолѣтности користно оульокованi а дотичніи реверси зостанȣтъ ихъ застȣпникамъ оуправненимъ дорȣчені.

Зъ ц. к. Намѣстництва.
Львовъ, дня 17 мая 1888.

Kuratele.

L. 9449 (3436 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie podaje do wiadomości, że Iwana Atamaniuka syna Iwana Sniodnego uznano za marnotrawcę i ustanowiono dla niego kuratorem Jusypa Hrywluka z Wierzbowca.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 30go września 1887.

L. 8353. (3435 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie uznaje Iwana Atamaniuka z Pistynia za marnotrawcę i ustanawia dla niego kuratora w osobie Wasyla Atamaniuka z Pistynia.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, dnia 20 sierpnia 1885.

L. 2368. (3453 3—3)

Zofia 1 Gąsiorkowa 2 Wawakowa uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 14 kwietnia 1888 l. 1928 uznana została chorą na umyśle.

Kuratorem dla niej ustanowiono Macieja Dudziaka z Porąbki.

Kęty, 7 maja 1888.

Upadłości.

L. 3169. (3451 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek się znajdujący i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Fryderyka Freudenberga właściciela realności w Sądowej Wiszni, i mianuje c. k. sędziego powiatowego p. Emila Wołoszczakiewicza w Sądowej Wiszni komisarzem konkursowym z poleceniem ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. Henryka Raab lekarza w Sądowej Wiszni i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie dnia 20 czerwca 1888, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli, u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 5go lipca 1888, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, albo też w sądzie powiat. w Sądowej Wiszni a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie przez p. komisarza konkursowego wyznaczyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają, w obec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Przemyśl, 30 maja 1888.

L. 39. (3506)

Celem likwidacyi wierzytelności w konkursie Maksa Stattera dodatkowo zgłoszonych, oraz celem zbadania rachunków przez zarządcę masy p. dr. Bersona złożonych, tudzież powzięcia uchwały co do polikwidowanego przez zarządcę masy honoraryum oraz co do sposobu zrealizowania wierzytelności masy, wzywam wszystkich wierzycieli do mojego biura na dzień 20 czerwca 1888 o 10 rano.

Nowy Sącz, dnia 29 maja 1888.

L. 4496. (3488)

Przemyski c. k. sąd obwodowy jako konkursowy ogłasza, że w miejsce Hugona Królikowskiego zamianowany został c. k. adjunkt sądowy dr. Marceli Misiński komisarzem konkursowym masy rozbiorowej Israela Grosfelda.

Przemyśl, 2 maja 1888.

L. 4572 (3487)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako sąd konkursowy mianuje na zgodny wniosek wierzycieli adw. p. dr. Władysława Jahla w Jarosławiu stałym zarządcą mas krydalnych firmy bracia Atlas i jawnych spólników Mojżesza Atlasa i Wolfa Atlasa w Jarosławiu, zaś p. Mojżesza Maschlera w Jarosławiu zastępcą zarządcy masy, co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Przemyśl, 9 maja 1888.

Księgi gruntowe.

L. 971. (3509)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Bukówna rozpoczynam dnia 8 czerwca 1888.

Interesowani w zbadaniu stosunków posiadania mogą się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla dochodzenia lub obrony swych praw za stosowne uznają.

Komisya hipoteczna c. k. sądu obwodowego Stanisławów, dnia 2 czerwca 1888.

L. 129 (3513)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Kołomyi zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej w gminie Perechrestne dnia 13 czerwca 1888 rozpoczęte zostaną.

Każdemu wolno przy tej komisyi się jawić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Krasnoita, 30. maja 1888.

L. 432. (3507)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Sanoku oznajmia że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gmin katastralnych Przybyszów, Czystohorb i Dołżyce w powiecie Bukowskim położonych na miejscu w Przybyszowie rozpocznie dnia 15 czerwca 1888 zaś po ukończeniu dochodzeń miejscowych w pomienionej gminie przedsięweźmie je w Czystoborbie i Dołżycy w porządku tu wskazanym.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Sanok, dnia 1 czerwca 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6288. (3480 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka dw. im. Sabatowskiego względnie i tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Sender Löwenauer z Jasienicy solnej wytoczył przeciw niemu dnia 11 kwietnia 1888 do l. 6288 pozew o uznanie za właściciela $^{4}/_{12}$ części prawa propinacyi do realności pod lk. 229 w Jasienicy solnej przywiązanego, który do rozprawy ustnej na dzień 4go czerwca 1888 o godz. 9tej rano w B. nr. 2 tutejszego sądu zadekredowanym został i że dla pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratora w osobie p. adw. dr. Molskiego któremu pozwany winien udzielić swą informacyę lub też wykazać innego swego rzecznika albo też zgłosić się osobiście w tutejszym sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 26 kwietnia 1888.

L. 1447. (3470 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Gawron i tegoż niewiadomych spadkobierców że Mojżesz Schechner wniósł dnia 27 stycznia 1888 l. 1447 pozew o uznanie i zaintabulowanie za właściciela 1/3 części realności pod lk. 149' miasta w Drohobyczu na który wyznacza się termin na dzień 19 czerwca 1888 o godz. 10 rano i pozew doręczono kuratorowi dr. Popławskiemu w Drohobyczu.

Wzywa się Józefa Gawrona lub jego spadkobierców, by swe dowody do obrony ustanowionemu kuratorowi podali lub innego obrońcę sobie ustanowili, gdyż w razie przeciwnym skutek swej opieszałości samym sobie przypiszą.

Drohobycz, dnia 30 stycznia 1888.

L. 1575. (3363 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach w celu wykrycia stanu długów wzywa wszystkich tych wierzycieli, którzy mają pretensyę do spuścizny pozostałej po śp. Janie Reichardzie lasomistrzu hrabskostadionskim, na dniu 22 lutego 1888 w Bohorodczanach zmarłym, aby na dniu 16 lipca 1888 o godzinie 10tej przed południem w tut. sądzie stanęli i swe należytości zgłosili i udowodnili lub do dnia tegoż wniesili podanie swe na piśmie, inaczej już nie będą mogli upominać się o zaspokojenie ze spadku, jeżeli takowy przez wypłaty zgłoszonych należytości zostałby wyczerpanym o ileby niesłużyło im prawo zastawu.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, dnia 14 kwietnia 1888.

L. 3363. (3369 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łopatynie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Staborowskiego że Gittla Fleissig i Jakób Marcus 2im. Lieberman wnieśli przeciw niemu pozew de praes. 16 maja 1888 l. 3363 o uznanie prawa własności do ciała tabularnego wyk. hip. l. 337 ks. gr. gminy kat. Toporów objętego z pn. na który termin do ustnej rozprawy na dzień 26 czerwca 1888 o godzinie 9 rano został wyznaczony.

Pozwanego Józefa Staborowskiego się wzywa żeby ustanowionemu dla niego kuratorowi Jackowi Wołosiukowi naczelnikowi gminy Toporów środki obronne podał lub innego zastępcę wybrał, inaczej skutki zaniedbania sam zawini.

Łopatyn, dnia 17 maja 1888.

L. 7245. (3290 3—3)

C. k. sąd powiat. miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że do spadku po zmarłym bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Mikołaju Budziku w Trzemesny 1877 i Katarzynie 2 Budzikowej tamże w dniu 19 listopada 1885 zmarłej, zgłosili się na zasadzie ustawowego porządku dziedziczenia z dobrodziejstwem inwentarza Jan Kruczek imieniem nieletnich Maryanny i Jana Kruczków tudzież Michał Budzik imien. nieletnich Franciszka Katarzyny i Józefa Budzików.

Ponieważ miejsce pobytu Zofii Piaseckiej 2 z Kruczków sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się ją aby wprzeciągu jednego roku od daty niniejszej rezolucyi prawa swoje do szadku powyższych zgłosiła ile że wprzeciwnym razie spadek ze znanymi spadobiercami i z kuratorem adw. dr. Mieczysławem Gałeckim przeprowadzonym zostanie.

Tarnów, dnia 3 maja 1888.

L. 5980. (3306 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu, uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Eliasza Gensera, że na żądanie Abrahama Saffiana przeciw niemu i innym, pod dniem 5 maja 1888 l. 5535 nakaz zapłaty zaskarżonej sumy wekslowej 200 złr. w. a. z pn. wydano i takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Mantlowi doręczono.

Wzywa się zatem Eliasza Gensera, by możliwe środki obrony kuratorowi podał, lub sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż innaczej sprawa ta z kuratorem przeprowadzoną będzie.

Tarnopol, 14 maja 1888.

L. 4834 (3396 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Karola hr. Wodzickiego, a względnie tegoż domniemanych spadkobierców i prawonabywców z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych, jak niemniej ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, iż przeciw nim wniósł Ferdynand Gadomski jako opiekun małoletnich Eleonory i Florentyny Małłachowskich pozew do l. 4834 o uznanie że prawo żądania zapłaty sumy 260 złr. pol. w stanie biernym realności pod l. k. 328 dz. I. w Krakowie położonej pierwotnie wedle l. w. h. 313 w. poz. 3 lit. b. on. na rzecz masy depozytowej Karola hr. Wodzickiego następnie l. w. h. 313 w podpoz. 1 ad poz. 3 lit. b. co do kapitału na rzecz Adama Gołemberskiego a co do procentów na rzecz Wojciecha Klameczyńskiego zaintabulowane zgasło i że stanu biernego powyższej realności wykreślone być winno i że dla nich wspólnego kuratora w osobie adw. dr. Chmurskiego z substytucyą adw. dr. Koya w Krakowie ustanowiono, temuż pozew z poleceniem wniesienia pisemnej obrony w dniach 30 doręczono.

Wzywa się przeto wymienionych wyżej współpozwanych, aby swemu kuratorowi wczesnej udzielili informacyi, lub sądowi innego wskazali pełnomocnika, inaczej sami sobie złe skutki przypiszą.

Kraków, dnia 24 lutego 1888.

L. 7504 (3376 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie na skutek podania Jozuy Maschlera z 14 maja 1887 l. 7504 wzywa posiadacza rzekomo zaginionego weksla z daty Baranow 25 września 1863 na 2667 złr. w. a. opiewającego za sześć miesięcy od daty w Tarnowie płatnego, przez Julię hr. Krasicką na własne zlecenie wystawionego i na zlecenie Lazara Maschlera a przez tegoż na zlecenie Berty Maschlerowej żyrowanego, a przez Annę hr. Drohojewską akceptowanego, aby takowy w terminie 45 dniowym od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu liczące przedłożył sądowi tutejszemu gdyż unznanym zostanie po bezskutecznym upływie tego terminu za nieważny i wszelkich skutków prawnych pozbawiony.

Tarnów, dnia 17 maja 1888.

L. 94/pr. (3516)

Dla IV zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 28 sierpnia 1888 o godzinie 9 przed południem zamianował p. Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego Przewodniczącym Wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Karola Poglies, a zastępcami jego c. k. radcę sądu krajowego wyższego Albina Mogilnickiego i c. k. radców sądu krajowego: Karola Tügera de Rechtborn, Frańciszka Bogdanyego, Jakóba Finkla, Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa, Teofila Sawczyńskiego, Edwarda Baucha, Pawła Simonowicza, Juljana Malarkiewicza, Leontyna Hołyńskiego, Henryka Nitarskiego i Edmunda Duniewicza.

Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego

Lwów, dnia 25 maja 1888.

L. 593 (3505 1—3)

C. k. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. mianował na trzecią zwyczajną z dniem 28 sierpnia 1888 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych: Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego: Walerjana Bajewskiego, Wojciecha Tramplera, Albina Turzańskiego dr. Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewko.

Prezydyum c. k. sądu obwodow.

Brzeżany, dnia 30 maja 1888.

L. 4423 (3496 1—3)

Zbarazki c. k. sąd powiatowy uwiadamia Michała Hapanowicza, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Matwij i Hanuska Hapanowicze pod dniem 16 maja 1888 L. 4423 wytoczyli przeciwko niemu pozew o uznanie praw własności i oddanie gospodarstwa pod Nk. 76 w Szelpakach, że termin do ustnej rozprawy na dzień 4 lipca 1888 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Marko Faryniuk z Szelpak kuratorem ad actum postanowiony został.

Wzywa się zatem Michała Hapanowicza, ażeby postanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, lud sądowi innego wskazał zastępcę, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Zbaraż, 19 maja 1888.

L. 461 (3343 1—3)

Zawiadamia się Jana Zajchowskiego z miejsca pobytu nieznanego iż w celu doręczenia mu uchwały z 16 lutego 1887 l. 1448 w sprawie egzekucyjnej kasy pożyczkowej gminy Krościenko wyżne pto. 31 zł. 60 ct. dozwalającej egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla tego długu w stanie biernym realności wykazem hip. l. 2 dla gminy Krościenko wyżne objętej ustanowiono dla niego kuratorem ad actum dra. Feliksa Czajkowskiego adwokata w Krośnie a oraz wzywa się Jana Zajchowskiego ażeby swemu zastępcy środki obrony dostarczył lub innego zastępcę ustanowił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam poniesie.

C. k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 29 marca 1888.

L. 5976 (3346 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie wzywa Reizię Locker która z Sołotwiny do Węgier w niewiadome miejsce wydalić się miała, córkę Eliasza Loker zmarłego przed 47 laty w Sołotwinie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, ażeby w przeciągu jednego roku do sądu tutejszego się zgłosiła i deklaracyę do spadku Eliasza Lokera wniesła, inaczej po upływie tego terminu pertraktacya spadku z resztą spadkobiercami i kuratorem dla niej ustanowionym Schają Gernerem ze Sołotwiny przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, dnia 24 września 1887.

L. 4893 (3329 1—3)

C. k. sąd obwodowy w N. Sączu zawiadamia niniejszem niewiadomych z miejsca pobytu legataryuszy śp. Józefa Herbenstreita a to pp. Jakóba Herbenstreita masy spadkowej ks. Jędrzeja Pleczowskiego, Jana Pleczowskiego masy spadkowej Antoniego Pleczowskiego Anieli Drezińskiej, Alberta Hebenstreita, dzieci Jakóba Hebenstreita Karola Maurycego Hebenstreitów, i Joanny Włodarskiej dzieci Michała Hebenstreita Jana Wilhelna i Gustawa Hebenstreitów jako niewiadomych z miejsca pobytu, że p. Wiktorya Klimontowiczowa w podaniu z dnia 11 czerwca 1887 l. 3741 kwotę 2157 złr. 33 ct. do depozytu sądowego złożyła i że dla doręczenia im uchwały o tej komportacyi zawiadamiającej pan adw. dr. Barbacki w N. Sączu kuratorem ustanowiony został.

Nowy Sącz, 15 października 1888.

L. 1799 (3328 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Walentego Dudę i Katarzynę Ozgowę iż dla nich do sprawy spadkowej po Piotrze Kormanie ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Mikuciński w Tarnowie.

Tuchów, dnia 22 marca 1888.

L. 3601. (3258 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Ludwika Więcka, Nechemię Grossa i Idessę Grossową, że w sporze Michała Blasbanda przeciw Ludwikowi Więckowi i spóln. o uznanie prawa własności realności pod ;l. 4/67 w Ropicy ruskiej, dla nich kurator w osobie dr. Neumana adwokata gorlickiego ustanowionym został, rzeczą więc ich jest z tymże kuratorem się porozumieć, lub sobie innego zastępcę obrać, inaczej sprawa ta z tymże kuratorem dalej przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 30 kwietnia 1888.

L. 22479. (3321 3—3)

C. k sąd powiatowy delegowany dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych S. I. oznajmia nieobecnemu dr. Aleksandrowi Medwejowi że przeciw niemu przez p. Adolfa Dublowskiego pozew o zapłacenie kwoty 75 złr. wniesiony został, pod dniem 10 października 1887 l. 54501. Gdy miejsce pobytu dr. Aleksandra Medweja nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Jakóba Lilla a tegoż zastępcą adw. dr. Ambesa i powyższy pozew wyznaczając termin na dzień 27 czerwca 1888 o godzinie 4 po południu mianowanemu kuratorowi się doręcza. Wzywa się zatem p. dr. Aleksandra Medweja, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 12 maja 1888.

L 4459 (3311 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Zakła-kredyt. włośc. w likwidacyi przeciw Stefanowi Leśków a względnie przeciw tegoż spadkobiercy Sebastyanowi Sala pto 500 złr. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Sebastyana Sala kuratora w osobie Michała Starosty z Wieluniec.

Wzywa się zatem z miejsca pobytu niewiadomego Sebastyana Sala aby ustanowionemu dlań kuratorowi potrzebnych środków obrony podał, lub innego sobie obrońcę wybrał i o tem sądowi doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, wrazie bowiem przeciwnym z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisać by musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Niżankowice, 30 września 1884.

L. 3612. (3332 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia masę spadkową zmarłego Wiktora Smidzińskiego a względnie tegoż z nazwiska, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że przeciw nim masa konkursowa Arona Geigera o wykreślenie sumy 160 zł. m. k. ze stanu biernego części realności pod l. k. 177 m. w Przemyślu pozew wytoczyłaji że uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 3612 pozwanym wniesieuie pisemnej obrony do 90 dni polecono.

Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw dr. Rosenbacha a zastępcę tegoż p. adw. dr. Hillela i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 11 kwietnia 1888.

L. 3670. (3334 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Jerzego Webera i tegoż spadkobierców z życia i miejsca pobytu nieznanych, że przeciw nim i ubogim miasta Przemyśla o wykreślenie sumy 2000 złr. z pn. ze stanu biernego części realności pod l. d. 177 m. w Przemyślu masa konkursowa Arona Geigera pozew wytoczyła, na co uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 3670 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do 45 dni polecono. Oraz postanowił sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie p. adw. Mochnackiego z zastępstwem p. adw. dr. Hillela i poleca pozwanym, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będę musieli.

Przemyśl, 11 kwietnia 1888.

L. 11446. (3434 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że Fiszel Lilienfeld z Bursztyna wniósł do tus. sądu w dniu 4 stycznia 1887 l. 69 pozew przeciw Nucie vel Natanowi Kaufmanowi z Kałusza w skutek którego termin do rozprawy sumarycznej na 11go czerwca 1888 o 9 przed południem wyznaczono a gdy miejsce pobytu Nuty Kaufmana nie jest wiadome przeto ustanowiono dla tego pozwanego p. Franciszka Bursynskiego c. k. notaryusza w Bursztynie, kuratorem.

Wzywa się przeto Nutę vel Natana Kaufmana, by na powyższym terminie osobiście stanął lub ustanowionemu kuratorowi świadków obrony udzielił lub też innego zastępcę sobie obrał, i tegoż sądowi wskazał, gdyż w razie przeciwnym szkodliwe następstwa z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypisze.

Bursztyn, dnia 10 lutego 1888.

L. 1683. (3267 3—3)

C. k. sąd powiatowy w sprawie egzekucyjnej Maryi Czajkowskiej przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Matwijowi Suchemu o 320 złr. ustanawia dla ostatniego kuratorem Antoniego Hołowińskiego z Radymna.

Radymno, dnia 20 kwietnia 1888.

L. 5158. (3336 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszem że Aleksander Stanisław 2im Sozański wniósł pozew przeciw Karolinie i Ignacemu Macielińskim o wykreślenie sumy 3000 ♯ hol. z pn. z wszystkimi nadciężarami z stanu biernego dóbr Grabowiec i Białoskórka.

Ponieważ miejsce pobytu tych pozwanych nie jest wiadomem, przeto mianuje się tut. adw. dr. Kwiatkowskiego z substytucyą adw. dr. Łuczakowskiego kuratorem tychże, i poleca się im aby udzielili swe dowody kuratorowi lub też zawiadomili tenże c. k. sąd o zamianowaniu swego zastępcy.

Tarnopol, dnia 5 maja 1888.

L. 4093. (3335 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa każdego mającego w ręku zaginiony weksel z daty Stanisławów dnia 28go września 1884 na 207 zł. opiewający, w trzy miesiące od daty płatny, przez Malię Horn wystawiony a przez Jonę Rottenberga akceptowany, by takowy w przeciągu 44 dni sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie powyższego czasokresu, weksel ten zaginiony uznany zostanie za umorzony.

Stanisławów, dnia 11 kwietnia 1888.

L. 8198. (3338 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejskodelegowany w Samborze zawia amia z miejsca pobytu niewiadomego Oziasza Schwertfingera że dla niego w sporze drobiazgowym Mechla Chetzgera przeciw niemu o zapłacenie kwoty 90 złr. 12 ct. w. a. kurator w osobie Mania Hamusera z Sambora, postanowiony i temuż wyrok tutejszego sądu z dnia 29 lutego 1888 l. 2599 doręczony został.

Wzywa się zatem tegoż Oziasza Schwertfingera, aby temu kuratorowi wszelkie do jego obrony potrzebne środki podał, gdyż inaczej skutki swej opieszałości sam sobie przypisze.

Sambor, dnia 23 maja 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 1870 (3448 3—3)

Konkurs

Celem nadania posady inspektora i instruktora straży pożarnej ochotniczej w Wadowicach, rozpisuje się konkurs do d. 30 czerwca r. b.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść podanie do zwierzchności gminnej i wykazać się:

a) nieposzlakowanem życiem,

b) odpowiedniemi zdolnościami,

c) że nie przekroczył 40 roku życia,

d) czy nie jest w jakim stopniu spokrewnionym lub spowinowaconym z którymkolwiek z urzędników miejskich i

e) świadectwem zdrowia.

Kompetenci wolnego stanu otrzymają pierwszeństwo przed żonatymi.

Warunki służbowe są następujące:

1. Posadę nadaje się prowizorycznie lecz po niejakim czasie nienagannej służby nastąpić może stabilizacya.

2. Płaca roczna wynosi 400 zł., która w miesięcznych ratach z góry będzie wypłacaną, z doliczeniem w swoim czasie dodatku aktywalnego.

3. Pomieszkanie w gmachu magistratualnym, składające się z jednego pokoju, z najpotrzebniejszemi sprzętami, a na opał dwa sągi drzewa bukowego lub odpowiedne relutum.

4. Przyodziew w pierwszym roku składać się będzie z bluzy sukiennej i takich samych spodni, z płaszcza, z hełmu, czapki, toporka z paskiem lub też innej bocznej broni.

5. W następnych latach wyznacza się na przyodziew relutum rocznych 50 złr. aw.

Magistrat miasta Wadowice
dnia 16 maja 1888,
Burmistrz: Ig. Brosig.

Ogłoszenie.

Dnia 9 lipca r. b. o godzinie 9 przed południem rozpocznie się w mniejszej sali ratuszowej w Przemyślu wyprzedaż przez publiczną licytacyę medalów pamiątkowych i monet złotych, jakoteż biblioteki należących do masy rozbiorowej Ignacego hr. Krasickiego.

Bliższą informacyę w tym względzie udzieli na żądanie, tak ustnie jakoteż pisemnie kancelarya adwokata dr. Teofila Mochnackiego w Przemyślu. 3478

Bank Galicyjs. dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Z dniem 31go maja 1888 było w obiegu asygnacyj kasowych naszego Banku **złr. 36.000.** 3468

Kraków, 1 czerwca 1888. **Dyrekcya.**

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.